Annty 12 Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III. R.
Rok XIII. Kraków, czwartek 20 listopada 1930 Nr. 307

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest n...

14 Jedyna lista żydowska do Senatu 14

A teraz — Senat

Kraków, 19 listopada

(Th.) Rachunek wyborów sejmowych już jest zamknięty. Należy jeszcze tylko dodać, jak to w kupieckim księgowaniu bywa, krótkie znaki „S. O." — Salvo errore — a można już podciągnąć ostatnia linję. Małe przesunięcia jeszcze mogą nastąpić, ale ogólna liczba, przedewszystkiem, o ile dotyczy stosunku wzajemnego stronnictw, już jest ustalona.

Gdyby nie pewne dosyć daleko idące zastrzeżenia co do akcji — może nie tyle: wyborczej, ile: *przedwyborczej* — które niezmiernie trudno przezwyciężyć, toby właściwie obywatele spokojni, pragnący wewnętrznej konsolidacji i przejścia od kłótni i swarów do pozytywnej pracy państwowotwórczej musieli się ostatecznie pogodzić z wynikiem wyborów. Zawsze to jednak pewne ustalenie stosunków. Tak się złożyło, że siła fizyczna rządu uzyskała także moralną siłę reprezentacji ludowej wyszłej z decyzji szerokich mas ludności. Rząd mocny uzyskał sejm mocny. Rząd teraz rozporządza większością sejmu i może przystąpić do dużej pracy ustawodawczej, z którą dotychczas rzekomo tylko dlatego zwlekał, że miał przed sobą, względnie przeciw sobie zwartą masę przeciwników, którzy nie poddawali się jego kierownictwu. To teraz ustało. Większość rządowa ma dużą nośność z dwu powodów. Raz dlatego, że jest liczebnie silna, gdyż nie składa się z wymęczonej połowy plus jeden, tylko ma sporo ponad połowę. Po drugie dlatego, że opozycja przecież jest rozbita na kilka wrogich sobie grup, które się rzadko, a to nie na długie okresy, złączą. Większość rządowa natomiast jest niejako zaprzysiężona na bezwzględną karność, mając nad sobą władczą wolę kierownika, której się poddaje. Rzecz jasna, że taki prawdziwy blok jest mocniejszy od kupy mniejszych kamieni, tylko od czasu do czasu — nie scementowanych — tylko zlepionych. Taka większość zwarta może niesłychanie dużo przeprowadzić, nie obawiając się żadnej przeszkody z niczyjej strony.

Wobec tego należałoby się spodziewać, że teraz minął już ostatecznie okres ostrego strofowania Sejmu, a rząd będzie się śpieszył pokazać krajowi i całemu światu, jaką niezmierną obfitość płodnych i twórczych myśli posiada i zacznie się istotnie okres radosnego tworzenia. Jeżeli to nastąpi, to rzecz jasna, szeregi zwolenników rządu i tych wszystkich, którzy współpracować chcą tam, gdzie się faktycznie pracuje, znacznie się powiększą i rozszerzą.

O przedstawicielstwie żydowskiem można z całą pewnością przepowiedzieć. Istotnie całkiem niepotrzebnie usiłowano zapomocą brudnych fagasów napiwkowych — chociażby to nawet byli potomkowie znanej „rebowskiej" dynastji, to na inne określenie nie zasługują! — reprezentację żydowską zmniejszyć i skurczyć. Tu nie mieszka wróg, bo żadnych zgoła wrogich zamiarów nie ma. Reprezentacja żydowska to żywioł pozytywnej pracy, oczywista pod jedną przesłanką, że się nie złamie ustroju demokratycznego — sejmowego. Kto wie? Może jednak w samym akcie przeprowadzenia wyborów sejmowych wolno się przecież dopatrzeć woli i zamiaru zachowania tej gwarancji swobody obywatelskiej.

A jeżeli tak jest, to chyba tak zwana naprawa konstytucji nie będzie podobna do projektów dzikich, o zupełnie chorej wyobraźni, jakie przedłożono minionemu Sejmowi. Raczej będzie chodziło o takie zmiany, które w obrębie systemu demokratyczno-sejmowego zapewnią pewną stałość i ciągłość w rządzie, zagwarantowaną przez niektóre prerogatywy prezydenta. Należy pamiętać, że takie prerogatywy od ostatnich zmian, przeprowadzonych w konstytucji, Prezydent już posiada. Jak długo będziemy się obracać w ramach rozsądnego rozszerzenia tych prerogatyw i nie dotknie się istoty praw ciał ustawodawczych, nie wyłączając prawa kontroli wobec rządu, to z pewnością żywioły demokratyczne w nowym Sejmie zbyt wielkich trudności reformom robić nie będą.

Dlatego nie jest znowu sytuacja tak tragiczna, że rząd nie uzyskał kwalifikowanej większości dwu trzecich. Przeciwnie — w tem leży pewna gwarancja, że fantazja nie uniesie naszych projektodawców zbyt daleko, bo będą musieli się liczyć z pewnym hamulcem ze strony chętnych do współpracy, ale nie skorych do posłuchu ugrupowań parlamentarnych.

Można tedy przyjąć dany rezultat wyborów ze spokojem jako możliwość rozpoczęcia nowej ery dobrej pracy bez tego animuszu wojowniczego, jaki przed wyboram do Sejmu się panoszył.

A to się znaczy że się daje wyraz nadziei że już teraz przy wyborach do Senatu atmosfera stanie się spokojniejsza i bardziej pokojowa, niż była przy wybrach do Sejmu. A byłaby to rzecz istotnie niezmiernie korzystna. Hjeny wyborcze odesłałoby się do ich zwykłych nor, faktorom by się dało naturalnego — niemal-że obowiązkowego — kopniaka i odesłałoby się ich do domu na zasłużony odpoczynek, „czapeczkowych" chłopaczków przywróciłoby się do chederów opustoszałych podczas wyborów sejmowych, no i na ulicy zapanowałby miły spokój. Oczywista — obywatel miałby możność i swobodę głosowania według swojej woli i swego przekonania.

My, Żydzi, oczywista, będziemy przy wyborach do Senatu kierowali się temi samemi zasadami, co przy wyborach do Sejmu: wyodrębniamy wyborcę żydowskiego, jako podmiot samodzielnej polityki żydowskiej Nawet bez względu na szanse wyborcze. Albowiem usamodzielnienie naszej polityki nie ma na celu wyłącznie zdobycia jak największej liczby mandatów, tylko w pierwszym rzędzie skupienia jak największej liczby Żydów naokoło sztandaru narodowej polityki żydowskiej Nie chcemy w żaden sposób, ażeby Żyd pozostał towarem, którym się w nikczemny sposób szachruje, lub, — w najlepszym już wypadku — bezwładnym pionkiem, który ktoś z zewnątrz według własnego interesu posuwa to tu, to tam. To zasadnicze zdanie będziemy tak długo powtarzać, aż je nareszcie wszyscy ludzie zrozumieją, a przedewszystkiem aż się tak wbije w świadomość żydowską, że nawet nasze znane draby poznają, że się musi respektować ten podstawowy imperatyw żydowskiego życia publicznego. W Argentynie stanowią Żydzi handlarze żywym towarem osobną kastę, znaczoną przez ogół żydowski, jako t'meim — „nieczyści", — z którymi żaden Żyd się nie spowinowaca, których się nawet nie grzebie na wspólnym żydowskim cmentarzu. Do tego będzie musiało dojść w traktowaniu owych brudnych faktorów, którzy handlują głosami żydowskimi. Świadomość żydowska przyczepi do nich brudną łatę z pa-

łącym napisem „t'meim“ - „plugawi“ - bez względu na urzędy, jakie piastują. Trudno. Żydzi nie mają na swoją obronę armat ani samolotów. Je dynym pancerzem, który nie przypuszcza zatrutych strzał do ich ciała, to ich honor, ich godność narodowa. A tego pancerza swojego bytu będą musieli ochronić i obronić przeciw wszystkim wrogom, także wewnętrznym, a nawet — „świątobliwym“, których się za marne grosze kupuje.

Otóż tak jest: prowadzimy własną żydowską politykę. Nikogo nie krzywdząc, od nikogo niczego nie żądając poza tem co jest naszem prawem, chcemy sami bronić naszych interesów. W tym celu skupiamy się i dajemy wyraz temu skupieniu się przy urnie wyborczej, mając własną swoją firmę.

Przy wyborach do Senatu Żydzi będą głosować na swoją narodowo-żydowską listę, której przy wyborach do Sejmu tyle okazali wierności.

Dziś dopiero znane będą ostateczne wyniki

Domysły na temat pierwszych dni nowego Sejmu — B. B. opracował nowy projekt zmiany konstytucji — Co będzie z wnioskiem o zwolnienie aresztowanych posłów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 18. 11. Sin. Ostateczne ustalenie wyników wyborów nastąpi dopiero w środę na posiedzeniu wszystkich okręgowych komisyj wyborczych. Rezultaty ustalone będą i podane do publicznej wiadomości dopiero jutro (środa) wieczorem. Natychmiast po ogłoszeniu przez przewodniczących komisyj wyborczych wyników głosowania nowoobrani posłowie mają podjąć swe listy uwierzytelniające.

Naogół akcja wyborcza do Senatu w chwili obecnej jest mniej ożywiona i prawie że ospała. W kołach politycznych zajmują się jedynie przepowiedniami na temat pierwszych dni Sejmu. Krążą pogłoski, że zgodnie zresztą z konstytucją **marsz. Piłsudski zgłosi na pierwszem posiedzeniu dymisję rządu i że p. Prezydent zgodnie ze wskazaniami marszałka powierzy premierostwo p. Sławkowi względnie gen. Składkowskiemu. Marszałek Piłsudski** poświęciłby się w tym wypadku znowu wyłącznie sprawom wojskowym.

Nowy Sejm zajmie się w pierwszym rzędzie **konstytucją. BB. opracowała nowy projekt konstytucji odmienny od projektu wniesionego do trzeciego Sejmu.** W kołach sanacyjnych twierdzą, **iż większość sejmowa opowie się przeciw ko wnioskowi lewicy o wypuszczenie na wolność aresztowanych posłów.**

W dalszym ciągu omawiane są poszczególne kandydatury na marszałka Sejmu. Oczywiście przypuszczenia co do kandydata na marszałka, jak i na premjera są dowolne, gdyż w ostatniej chwili marsz. Piłsudski może niespodziewanem posunięciem pokrzyżować wszystkie na ten temat kombinacje.

Pierwsza narada B. B.

Warszawa. 18. 11. Sin. Jutro ma się odbyć narada kierowników klubu BB w sprawie taktyki już na pierwszych posiedzeniach Sejmu. Omawiana jest sprawa dopuszczenia Centrolewu do prezydjum Sejmu oraz sposobu obsadzenia komisyj.

Kobiety w nowym Sejmie

Warszawa 18. 11. Sin. Do nowego Sejmu wejdzie 11 posłanek, a mianowicie z klubu BB: Waśniewska, Jaroszewiczowa, Bałabanówna, Moraczewska, Jaworska Marja. Z Centrolewu: Szpringerówna, z Str. Narodowego: Holder-Egerowa, Balicka, Grosmanówna i Popławska oraz Ukrainka Rudnicka.

Tylko jeden mandat żydowski we Lwowie!

Komisja okręgowa unieważnia 410 kartek 14-ki

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 18. 11. (T) Dziś przedpołudniem zebrała się okręgowa komisja wyborcza we Lwowie celem rozstrzygnięcia sprawy „wątpliwego“ mandatu lwowskiego. Jak wiadomo, lista narodowo-żydowska w okręgu Lwów-miasto powinna uzyskać **2 mandaty,** gdyż połowa liczby głosów 14-tki jest o blisko 150 głosów wyższa, niż trzecia część głosów 1-ki. Tymczasem wobec zakwestjonowania 200 głosów w poszczególnych obwodach, komisja okręgowa przed ostatecznym rozdziałem mandatów poddała gruntownemu zbadaniu wszystkie wogóle oddane kartki wyborcze. „Badano“ zaś w ten sposób, że wreszcie doszukano się **„błędów“ w 410 kartkach 14-tki, które zostały unieważnione, mimo, iż zostały one w przeważnej części uznane przez poszczególne komisje obwodowe.** „Błędy“ te polegały na rozlanym druku itp. Wobec tego wyniku „badania“ **większość komisji przyznała trzy mandaty liście sanacyjnej i jeden mandat liście nr. 14.** W ten sposób uzyskał mandat we Lwowie trzeci z rzędu kandydat sanacji p. **Ignacy Jaeger.**

Decyzja okręgowej komisji wyborczej wywołała w społeczeństwie żydowskiem niesłychane oburzenie. Pełnomocnik listy nr. 14 zaskarżył decyzję tę do Sądu Najwyższego.

Kalisz nie dał mandatu żydowskiego

Warszawa 18. 11. Sin. Podana przez agencję „Iskra“ i powtórzona przez nas wczoraj wiadomość o zdobyciu przez listę Nr 17 mandatu w okręgu kaliskim, nie sprawdza się. W okręgu tym zdobyła sanacja 3 mandaty i endecja 4.

Poseł rabin Lewin w B. B.?

Warszawa 18. 11. Sin. W jednej z agencyj prasowych ukazała się wiadomość, iż poseł rabin Lewin przystąpił do klubu BB. Poseł Lewin zaprzecza tej wiadomości.

Pogłoska o drugim mandacie żydowskim w Łodzi

Warszawa 18. 11. Sin. Na podstawie niesprawdzonych jeszcze wiadomości ma w Łodzi przybyć jeszcze jeden poseł żydowski.

Posłowie żydowscy w nowym Sejmie

W skład nowego Sejmu wejdą następujący posłowie żydowscy:

Z Małopolski: dr. Ozjasz Thon (okr. Kraków-miasto), dr. Emil Sommerstein (Lwów-miasto), dr. Henryk Rosmarin (Stanisławów), i dr. Fiszel Rotenstreich (Stryj).

Z b. Kongresówki: Izak Grynbaum (Warszawa), dr. Rosenblat (Łódź), nadto z listy Agudy w Warszawie rabin Aron Lewin z Rzeszowa. Wreszcie z list BB. wejdą do Sejmu następujący posłowie-Żydzi: Ignacy Jaeger (z Tarnopola względnie Lwowa), Aron Münzberg, W. Wiślicki, i Paweł Minkowski, prezes Państw. Instytutu Eksportowego.

Aresztowanie i wypuszczenie na wolność sekretarza Egzekutywy sjońskiej w Małopolsce wsch.

Ze Lwowa donoszą: W sobotę aresztowany został przez policję lwowską znany działacz sjoński we Lwowie, b. sekr. Egzekutywy Sjońskiej i pełnomocnik listy Nr. 14 adw. dr. Rothfeld. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem obrazy urzędnika w związku z wyborami.

Adw. dr. Rothfeld został w poniedziałek wypuszczony na wolność.

Polska wobec rozbrojenia na morzu

Genewa 18. 11. PAT. Przygotowawcza komisja konferencji rozbrojeniowej rozpoczęła wczoraj dyskusję nad rozbrojeniem morskiem. Propozycja Litwinowa, aby przyszła konwencja nietylko ograniczała, ale i zredukowała tonaż wszystkich państw upadła. W dyskusji nad metodą ograniczenia zbrojeń morskich, gen. Kasprzycki powiedział m. in. co następuje: Specjalne położenie Polski wyraża się jasno w dziedzinie zbrojeń morskich. Wolny dostęp do morza, przywrócony narodowi polskiemu, stanowi czynnik żywotny istnienia kraju. Polska nie odziedziczyła niczego w dziedzinie zbrojeń morskich i dla zorganizowania obrony interesów morskich wszystko ma jeszcze do zrobienia. Polska musi to zrobić i zrobi. Te względy podyktują nasze żądania na przyszłej konferencji rozbrojeniowej i tłómaczą wielie nasze zainteresowanie sprawą na obecnej sesji.

Zjazd izb przemysłowo-handl.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 11 Sin Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowych. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa Klarnera. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa sposobu ustalenia podziału dodatków do świadectw przemysłowych pomiędzy Izby Handlowe i rzemieślnicze.

B. posłowie białoruscy przed sądem

Warszawa 18. 11. Dziś rozpoczęła się w okręgowym sądzie wileńskim rozprawa przeciwko 4 posłom z białoruskiego klubu Dworczaninowi, Wołyńcowi, Gawrylukowi i Kryńczukowi.

Pierwszy dzień ciągnienia loterji klasowej

Warszawa 18. 11. Sin. Pierwszy dzień ciągnienia loterji: 10.000 zł. wygrał Nr. 15597, 5000 zł. 169621, 2.000 zł 99119 103620

Straż sowiecka zastrzeliła 45-letnią kobietę

Wilno 18 11 PAT. W rejonie wsi Dzierzyszki na odcinku granicznym Filipowicze straż graniczna sowiecka zastrzeliła podczas usiłowania przekroczenia granicy 45-letnią kobietę nieustalonego nazwiska która w towarzystwie 15-letniego syna usiłowała przedostać się do Polski. Chłopca przy samym słupie granicznym żołnierz sowiecki aresztował.

Krwawe starcia policji z demonstrantami hinduskimi

Londyn 18. 11. (L) W Muzaffarpur w Bengalji podczas zakazanej demonstracji doszło do starcia z policja. Demonstranci zaatakowali policję i kilku zranili policjantów. Wobec groźnej postawy demonstrantów policja użyła broni palnej, raniąc kilku demonstrantów, w tem 3 ciężko. Aresztowano 30 osób.

Sprawa powrotu Habsburga na tron węgierski

Budapeszt 18. 11. (R) Wobec pogłosek pojawiających się w prasie zagranicznej w sprawie powrotu arcyksięcia Ottona na tron węgierski donoszą z kół miarodajnych, że rząd węgierski stoi na stanowisku ustawy z 1921 r. zawierającej postanowienia co do intronizacji Habsburgów i nie widzi powodów, dlaczegoby miał tę ustawę zmieniać.

Naprężona sytuacja w Barcelonie

Madryt 18. 11. (R) Sytuacja w Barcelonie uległa znacznemu pogorszeniu. Gubernator polecił zamknąć wszystkie lokale robotniczych związków zawodowych, przyczem aresztowano przeszło 50 osób. Na ulicach miasta doszło do powtórnych starć z policją, przyczem kilkanaście osób zostało rannych. Ogółem aresztowano ponad 200 osób.

Bilans zysków i strat

Kraków 19 listopada.

Już dotychczasowe nieostateczne rezultaty niedzielnych wyborów sejmowych pozwalają zorjentować się dokładnie w układzie sił w nowym Sejmie polskim, którego zebranie się nakazuje Konstytucja na trzeci wtorek od wyborów, tj. na dzień 2 grudnia. Blok Współpracy z Rządem uzyskał 248 mandatów, czyli rozporządzać będzie w Sejmie zwykłą większością głosów, potrzebną m. i. do obsadzenia prezydjum Sejmu. Do kwalifikowanej większości, potrzebnej do zmiany Konstytucji, brakować będzie najliczniejszemu klubowi sejmowemu 48 głosów.

Drugiem co do liczebności ugrupowaniem będzie w nowym Sejmie endecja, która osiągnęła **63 mandaty**. Uzyskane przez Centrolew mandaty w liczbie 80, rozdzieli się między 5 stronnictw mniejwięcej w sposób następujący: PPS. — 24, Wyzwolenie — 15, Stronictwo Chłopskie — 18, Piast — 15, NPR. — 8. Chadecja wejdzie do Sejmu w liczbie 15 posłów, nie tracąc (dzięki zwycięstwu Korfantego) ani jednego posła.

Liczba przedstawicieli mniejszości narodowych wynosić będzie: Ukraińców 20, Żydów 7, Niemców 5, Białorusin 1, liczba komunistów 4, wreszcie 1 „dziki“, wybrany z listy Lewicy chłopskiej „Samopomoc“ w Łukowie.

Jak z powyższych cyfr widać, BB w porównaniu z wyborami w r. 1928 podwoił swój stan posiadania, niemal z matematyczną dokładnością. Stało się to kosztem wszystkich ugrupowań z wyjątkiem endecji, która wychodzi z wyborów zwycięsko, powiększając swój stan posiadania o 75 procent (przybywa jej 27 posłów). Straty ponoszą: PPS (ubywa jej 39 posłów w porównaniu z r. 1928), Wyzwolenie (ubywa 25), Stronnictwo chłopskie (8), Piast (6), NPR (6), Ukraińcy i Białorusini (31), Żydzi (6), Niemcy (14), komuniści (3).

Przy bliższem przyglądnięciu się wynikom wyborów w poszczególnych okręgach wyborczych rzuca się w oczy przedewszystkiem fakt, że *sanacja* tym razem przeprowadziła swych posłów we wszystkich bez wyjątku 64 okręgach, podczas gdy przy poprzednich wyborach pozostała bez mandatu w 11 okręgach (głównie w Poznańskiem, na Pomorzu i w południowej Kongresówce). Straty poniosła sanacja w dwóch okręgach: w m. Poznaniu, gdzie obecnie zdobyła jeden mandat, a poprzednio rządowa NPR. lewica miała dwa mandaty, oraz w Cieszynie, tracąc jeden mandat na rzecz Korfantego. Natomiast 22 okręgi wykazują wzrost liczby mandatów sanacji o jeden, 16 okręgów o dwa, 9 o trzy, a wreszcie 3 okręgi — o cztery mandaty.

W całym szeregu okręgów (7) wyłącznie *na Kresach wschodnich*, sanacja uzyskała wszystkie bez wyjątku mandaty. Z Wołynia wchodzi do Sejmu 25 posłów z listy Nr. 1 i jeden Ukrainiec (poprzednio 15 z BB, 10 U.)

z okręgów o ludności białoruskiej — 23 z listy Nr. 1 i 1 endek (Wilno) (poprzednio 11 z sanacji, 8 z list białorusko-ukr. 2 Centrolewu, 1 chadek, 1 endek i 1 Żyd).

We wschodniej Małopolsce zdobywa sanacja 36 mandatów (dotychczas miała 22), kosztem Ukraińców (tracą 11), Żydów (tracą 2) i endecji (traci 1 w m. Lwowie).

Z Małopolski zachodniej wybrano do Sejmu z listy BB. 29 posłów (poprzednio 16); straty ponosi Centrolew, głównie wskutek unieważnienia list. I tak w pow. krakowskim i w Rzeszowie przybywa sanacji po 4 mandaty, w Nowym Sączu 3 mandaty, wszystkie kosztem Centrolewu, którego listy w tych okręgach unieważniono. Nadto zyskuje sanacja w Wadowicach 1 mandat kosztem chadecji, a w Jaśle 1 mandat kosztem swego sprzymierzeńca Stapińskiego, który tu przepadł, podczas gdy poprzednio miał dwa mandaty. Drugi mandat Stapińskiego zdobywa w Jaśle Centrolew, któremu przypadają nadto jeszcze 2 mandaty, jeden z nich kosztem chadecji.

Na Śląsku sanacja traci 1 mandat, zdobywając ogółem 6 (dotąd 7), *w Poznańskiem* zdobywa w każdym okręgu po 1-ym mandacie, czyli razem 6 (dotąd miała w tych okręgach 4 mandaty prorządowa frakcja NPR. lewica, która obecnie występuje łącznie z BB. dalej) zdobywa sanacja kosztem Centrolewu i Niemców); *na Pomorzu* zdobywa BB. 3 nowe mandaty (dotąd bez mandatu), wszystkie kosztem Niemców.

W b. Kongresówce największy sukces sanacji wykazuje m. Łódź (3 nowe mandaty, wszystkie kosztem PPS.), dalej 3 okręgi o unieważnionych listach Centrolewu: Lublin (3 nowe mandaty), Łuków (2) i Kalisz (2). Z pośród okręgów gdzie lista Centrolewu nie została unieważniona zdobywa sanacja po 2 mandaty kosztem Centrolewu: w Łowiczu (dotąd bez mandatu), w Częstochowie (dotąd 1, obecnie 3), w Radomiu (to samo), oraz w Sandomierzu, Krasnymstawie i Zamościu, w których to okręgach nie miała sanacja dotąd mandatu. Dalej po 2 nowe mandaty osiąga sanacja w pow. łódzkim w Koninie (1 kosztem Centrolewu, 1 kosztem Niemców), w Białymstoku (kosztem Centrolewu i Żydów), oraz w Będzinie (oba kosztem komunistów). Przybytek jednego mandatu dla sanacji wykazują: m. Warszawa (kosztem chadecji), Płock (kosztem endecji), Warszawa pow., Siedlce, Błonie, Kielce i Iłża (kosztem Centrolewu, przyczem tylko w Siedlcach lista Centrolewu została unieważniona), Piotrków (kosztem Żydów) i Włocławek (kosztem Niemców). Ogółem sanacja osiąga w 28 okręgach b. Kongresówki 75 mandatów (dotąd 36), a więc podwaja z okładem swój stan posiadania kosztem wszystkich stronnictw, głównie jednak kosztem Centrolewu.

Z listy państwowej osiąga sanacja 45 posłów (poprzednio 23).

Drugiem ugrupowaniem, które może poszczycić się zwycięstwem w wyborach, to **endecja**. Stratę dwóch mandatów na rzecz sanacji (we Lwowie i Płocku), powetowały endecji z grubą nadwyżką nowo-osiągnięte mandaty zarówno w Kongresówce, jak na Pomorzu, w Poznańskiem i w Małopolsce zachodniej, i to stronnictwo wielkie sukcesy odnosi w okręgach, gdzie lista Centrolewu była unieważniona: w Kaliszu (4 nowe mandaty), w Rzeszowie (2), w Lublinie (1) i w pow. krakowskim (1). Nadto w Poznańskiem osiąga endecja 6 nowych mandatów (3 kosztem Centrolewu, 1 kosztem NPR lewicy w m. Poznaniu i 2 kosztem chadecji), a na Pomorzu 2 nowe mandaty kosztem Centrolewu i Chadecji. W b. Kongresówce zwiększa endecja swój stan posiadania **z 17 do 30 posłów**, kosztem Centrolewu, któremu odbiera 14 posłów. **Na kresach wschodnich osiąga endecja jedyny** mandat w Wilnie, zaś w Małopolsce tylko 3 mandaty (Rzeszów i pow. Kraków) wyłącznie dzięki unieważnieniu list Centrolewu.

Z listy państwowej przypadnie endecji 10 posłów (przy porzednich wyborach 7).

Po stronie zysków należy jeszcze postawić wielkie zwycięstwo list *Korfantego* na Śląsku, które zdobyły 7 mandatów (dotąd 3), z tego 1 kosztem sanacji (Cieszyn) i 3 kosztem Niemców. Również uzyskała *Chadecja* 2 nowe mandaty w Łukowie (dzięki unieważnieniu listy Centrolewu), natomiast traci mandaty w Grudziądzu, Gnieźnie, Ostrowie, Wadowicach (unieważnione listy), oraz w m. Warszawie, Jaśle i Łodzie.

Centrolew wykazuje zyski w dwóch okręgach: w Jaśle kosztem Stapińskiego i Chadecji, oraz w Grudziądzu kosztem Chadecji. Dotychczasowy stan posiadania utrzymał Centrolew: w m. Warszawie (1), Białymstoku (1), Płocku (3), Włocławku (2), Będzinie (1), Gnieźnie 2, Krakowie (1), Wadowicach (3), Tarnowie (4), i Przemyślu 1. Natomiast — prócz 13 okręgów, gdzie listy Centrolewu zostały unieważnione (z okręgów tych w 8-miu miał Centrolew w r. 1928 ogółem 32 mandaty, przyczem nie uwzględniamy wyborów dodatkowych w br., gdyż sanacja nie brała w nich udziału) — wykazują straty: Radom (mniej o 3 mandaty), Ciechanów, Łowicz, Częstochowa, Sandomierz, Zamość i Krasnystaw (po 2 mandaty), oraz po jednym mandacie 9 okręgów w b. Kongresówce, 3 na Pomorzu, Poznańskiem i 1 na Kresach (Wilno). Ogółem traci Centrolew w okręgach 60 mandatów, zaś z listy państwowej około 15.

Wszystkie bez wyjątku *mniejszości narodowe* ponoszą dotkliwe straty niemal wyłącznie na rzecz sanacji, jak to widzimy wyżej przy zestawieniu zysków BB. wzgl. Chadecji na Śląsku.

W szczególności *Żydzi* tracą po jednym mandacie: w Białymstoku, Piotrkowie, m. Lwowie, Tarnopolu, Złoczowie i Wilnie, zyskują natomiast: drugi mandat w Warszawie (Aguda) i Stryju. Nadto tracą Żydzi 2 mandaty z listy państwowej, nie dochodząc wogóle do podziału mandatów z listy państwowej, podobnie jak Niemcy: także *straty Niemców* są bardzo dotkliwe: w 3 okręgach b. Kongresówki utrata wszystkich 3 mandatów, na Pomorzu utrata wszystkich 3 mandatów, w Poznańskiem utrata 2 mandatów (dotąd 4), na Śląsku utrata 3 mandatów (dotąd 6, obecnie 3), w pow. lwowskim utrata jedynego mandatu (z listy ukr.), wreszcie z listy państwowej utrata 2 mandatów.

Słowiańskie mniejszości narodowe tracą w Małopolsce wschodniej 10 mandatów, na Wołyniu i Białorusi 17 mandatów, z listy państwowej 4 mandaty.

Wreszcie *komuniści* tracą 2 mandaty w Będzinie (dotąd 3, obecnie 1), oraz 1 mandat w m. Warszawie (dotąd 2, obecnie 1).

Po ostatecznem ustaleniu wyniku wyborów mogą w „bilansie“ powyższym zajść jeszcze pewne nieznaczne zmiany.

Z. M.

Pierwsza konferencja rządu z Agencją Żydowską

Londyn, 18. 11. ŻAT. Wczoraj popołudniu odbyła się w lokalu urzędu kolonjalnego pierwsza konferencja przedstawicieli rządu angielskiego z członkami komisji politycznej Agencji Żydowskiej. Obradom przewodniczył minister spraw zagranicznych Henderson, z ramienia zaś Agencji Żydowskiej wziął udział Weizmann, Dawigdor Goldsmith, prof. Brodetzki oraz generalny sekretarz Organizacji Sjońskiej Namier. Na konferencji omawiano wytyczne ostatniej Białej Księgi oraz postulaty żydowskie. Reprezentanci sjonistów poraz pierwszy mieli możność wyłuszczyć członkom rządu powody niezadowolenia Żydów z Białej Księgi. Ponieważ o godz. 5 popołudniu w Izbie Gmin rozpoczynała się debata palestyńska, podczas której wymagana była obecność wszystkich członków parlamentu, obrady zostały odroczone do dziś. Prawdopodobnie konferencja potrwa kilka dni.

Pos. Grynbaum składa mandat?

Lwów, 18. 11. Warszawski korespondent „Chwili“ donosi swemu pismu: Jak się dowiadujemy, pos. Grynbaum prawdopodobnie zrezygnuje z mandatu poselskiego. Mianowicie między posłem Grynbaumem a b. posłem Farbsteinem — jak się okazuje — zawarty był pakt wyborczy, na podstawie którego pos. Grynbaum zrzec się ma mandatu, jeżeli pos. Farbstein nie zostanie wybrany w Białymstoku. Ponieważ poseł Grynbaum w Kongresówce i na Kresach zdobył wszystkiego dwa mandaty i nie ma możliwości uzyskania mandatu z listy państwowej, — więc na podstawie paktu zrezygnować ma ze swego mandatu.

Oblicze nowego Sejmu

(Od naszego korespondenta parlamentarnego)

Warszawa, 17 listopada.

Sanacja odniosła zwycięstwo. Blok rządowy będzie stanowił większość w Sejmie. Stało się, co przepowiedział marszałek Piłsudski: „My nie możemy przegrać“. Sanacja otrzymała wedle prowizorycznych obliczeń 203 mandaty z okręgów i 45 z listy państwowej. Razem będzie więc miała 248 posłów na 444. Klub BB. posiadał w dawnym Sejmie tylko 125 mandatów. Podobnie jak w czasie wyborów w r. 1928, tak i w obecnych wyborach otrzymała sanacja prawie wszystkie mandaty na kresach wschodnich Sanacja weszła atoli także na Pomorze, odniosła częściowo sukcesy w okręgach poznańskich Trzeba również podkreślić, że blok rządowy odebrał mandaty i głosy w Warszawie endekom Nie ulega również wątpliwości, że część głosów otrzymała sanacja w dzielnicach robotniczych, gdzie głosy komunistyczne spadły niemal o 37 procent. Z tych straconych 37 procent część padła na PPS., część na jedynkę.

Trudno narazie dokładnie obliczyć straty i zyski, choć już teraz można stwierdzić szkody wśród żydowskich stronnictw mieszczańskich, Agudzie nie udało się nigdzie uzyskać mandatu poza Warszawą (podobnie „Frakom“ nie udało się nigdzie uzyskać mandatu). *Koło Żydowskie, które składało się z 11 osób w pierwszym Sejmie, z 34 osób w drugim Sejmie i z 13 osób w trzecim Sejmie, będzie teraz liczyło najwyżej 7 osób.* Niemniejsza strata jest Niemców, Unda ukraińskiego i ukraińskich socjalistów.

Zwycięstwo odniosła tylko endecja, która w trzecim Sejmie miała 37 posłów, a wchodzi do obecnego Sejmu z 63 posłami.

Poszczególny skład klubów nie ma atoli żadnego specjalnego znaczenia. Sanacja ma większość i może przeprowadzić każdą ustawę. Nie musi prosić żadnego klubu o łaskę, chociaż w poszczególnych wypadkach może otrzymać część głosów chadeckich a nawet żydowskich. Klub rządowy może więc przedewszystkiem wybrać marszałka Sejmu, trzech wicemarszałków i przy dobrych chęciach dać endekom urząd wicemarszałka a dwóch wicemarszałków Centrolewowi, który w trzecim Sejmie miał ponad 150 mandatów (oprócz chadeków) a obecnie posiada zaledwie 80 mandatów.

Sanacja nie posiada tylko większości celem zmiany konstytucji, albowiem na to trzeba mieć większość dwóch trzecich tzn. 296 posłów. Ale, po pierwsze, endecy będą popierali szereg rozdziałów z projektu BB., a po drugie wielu posłów nie będzie mogło zasiadać w Sejmie z powodu rozmaitych trudności (Brześć, wyroki), a nowa większość w Sejmie napewno nie zgodzi się uwolnić aresztowanych posłów. Na pierwszy rzut oka nowy Sejm ma zapewniony żywot na całych pięć lat. Będzie więc wspólnie z nowym Senatem wybierał prezydenta państwa w r. 1933. Zachodzi atoli możliwość, że po rewizji konstytucji i ordynacji wyborczej Sejm za kończy całkowicie swoją pracę. Obecny Sejm będzie jeszcze musiał załatwić cały szereg spraw bieżących, projektów podatkowych, propozycyj pożyczkowych, budżetu i ustawy, konieczne ze względu na ekonomiczny kryzys w kraju.

Jaką rolę będzie mogła odgrywać opozycja w pracy sejmowej? Stosunki tak się zaostrzyły, że trudno mówić o normalnej współpracy obydwóch stron. Siła opozycji jest minimalna, toteż będzie ona mogła odgrywać tylko rolę skromnego korektora ustaw, które będzie pisała większość.

(Sin)

Bł. p.

Z BERGERÓW

ADELA GRÜNZWEIGOWA

zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach w 75 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we środę dnia 19 b. m. o godz. 12 w południe, z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim w Krakowie, o czem zawiadam a w smutku pogrążona

RODZINA.

Pierwsza rocznica śmierci błp. Leona Reicha

W dniu dzisiejszym mija pierwsza rocznica śmierci nieodżałowanego błp. Dra Leona Reicha w którym nietylko żydostwo i organizacja sjonistyczna wschodniej Małopolski, ale cały naród żydowski i nasza sjonistyczna organizacja światowa utraciły jednego ze swych najlepszych najdzielniejszych i najbardziej oddanych przywódców. Pamięć Leona Reicha żywą będzie wiecznie w naszym narodzie i w szeregach sjonizmu!

Z humoru wyborczego

Aż do znudzenia powtarzały obwieszczenia urzędowe i pisma codzienne, że ważne są tylko te kartki wyborcze, które zawierają numer listy, a nic poza tem. Mimo to zdarzali się wyborcy, którzy nie mogli się powstrzymać od dopisania na kartce swojej uwagi. I tak oddano w Krakowie — nie mówiąc o innych numerach — kilka 14-tek z dopiskiem „Niech żyje dr. Thon“ itp. Oczywiście, że te kartki musiały zostać unieważnione. Inni znowu wyborcy oddawali wycinki z 14-tą wyciętą z odezw i ulotek z tekstem na tej samej lub odwrotnej stronie, co również pociągnęło za sobą unieważnienie tych głosów.

Od tych zbyt gorliwych wyborców, którzy chcieli zrobić „lepiej, niż dobrze“, różnią się rozmaici figlarze i złośliwcy Jednostki tego rodzaju stanowią swoją drogą ciekawy psychologiczny typ. Idzie taki pan do urny, wyczekuje nieraz przez dłuższy czas na korytarzu aż na niego przyjdzie kolej, a potem wkłada do koperty świstek papieru z jakąś mniej, albo więcej dowcipną albo złośliwą uwagą. Nieraz trafia się gruba obelga, którą nawet trudno powtórzyć. Ów „uświadomiony“ wyborca myśli, że Bóg wie czego dokonał przez swoją anonimową demonstrację, w rzeczywistości zaś ubawił tylko członków komisji wyborczej.

Inny typ takich oryginałów wyborczych pisze na karteczkach poprostu tylko bzdury. Na jednej z takich kartek wyborczych znaleziono tytuł jakiejś książki rachunkowej z dopiskiem: wydanie siódme i kilka razy powtórzona siódemka. Jeżeli to miała być manifestacja na rzecz centrolewu, to była ogromnie niefortunna... Inny wyborca wrzucił do koperty... receptę. Jeszcze inny — karteczkę polecającą używanie Chlorodontu.

Są to naturalnie tylko rzadkie curiosa, które jednak w każdym razie nie budzą zbyt optymistycznych refleksyj...

NAJDONIOŚLEJSZY ARGUMENT!

Jednym z najdonioślejszych, „ważkich“ argumentów, dlaczego Żydzi mieliby głosować na „jedynkę“, był w pierwszym rzędzie fakt, że — przez dzielnicę żydowską, Kazimierz jedzie wszak tramwaj numer 1. Mimoto wyborcy żydowscy nie dali się przekonać tak „ważkim“ argumentem i głosowali na listę Nr. 14.

WYWIAD Z MURZYNEM Z „BAGATELI“

— Bardzo nam się podobał Wasz, jakoby opętany, jście amerykański rytm. A jak się panu podoba Kraków?

— Podoba mi się bardzo, tylko, gdybyście tu naśladować chcieli n a s z rytm, a miasto wasze leżało przypadkiem nad morzem, to Kraków z pewnością w rytmie tym wpadłby w morze.

JAWNOGRZESZENIE

Dlaczego zwłaszcza wszyscy niemal Żydzi, którzy już głosowali na „jedynkę“ głosowali otwarcie, jawnie?

— Jak to, to pan nie wie: grzesząc już, chcieli (a byli to przeważnie Żydzi pobożni), zakosztować tak surowo przez religię żydowską zakazywanego j a w n o g r z e s z e n i a.

ECHA ZE ŚWIATA.

Niemcy wygrały procesy o sabotaż Stanów Zjednoczonych

W obu wielkich procesach o sabotaż, które od lat toczą się przed mieszaną komisją niemiecko-amerykańską a w których ze strony Stanów Zjednoczonych domagano się od Niemiec odszkodowania w kwocie około 40 miljonów dolarów, zapadła w tych dniach decyzja. Pierwszy z tych procesów znany pod nazwą „Black-Tom—afera“, ma jak wiadomo następujący podkład: Dnia 30 czerwca 1916 wybuchła wielka eksplozja na dworcu towarowym pewnego amerykańskiego towarzystwa kolejowego, położonym w porcie Nowego Jorku. Zamagazynowana na tym dworcu amunicja przeznaczona dla armji francuskiej, została wysadzona w powietrze. Tłem drugiego procesu zwanego „Procesem Kingsland“, jest eksplozja w fabryce amunicji, która nastąpiła dnia 11 stycznia 1917 w miejscowości Kingsland obok Nowego Jorku. W obu wypadkach poszkodowane towarzystwa amerykańskie wystąpiły z żądaniem odszkodowania pod adresem Niemiec, ponieważ eksplozje miały być dziełem niemieckich agentów, pozostających na żołdzie państwa niemieckiego.

Mieszana komisja niemiecko-amerykańska, składająca się ze znanego amerykańskiego sędziego rozjemczego, z prezydenta trybunału najwyższego w Hamburgu dra Wilhelma Kieselbacha, jako niemieckiego sędziego rozjemczego i byłego członka komisji reparacyjnej amerykańskiego obywatela Rollanda W. Boydena, jako superarbitra, jednogłośnie stwierdziła, że Niemcy nie mogą być pociągnięte do odpowiedzialności za obie te eksplozje. W motywach decyzji stwierdza komisja, że eksplozja w Kingsland nie została spowodowana przez niemieckich agentów, a materjał zebrany przez domagające się odszkodowania amerykańskie towarzystwa w sprawie eksplozji na dworcu towarowym „Black-Tom“ nie jest dostateczny, by przyjąć winę Niemiec. Proces trwał przez cztery lata.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Demarche ambasadora francuskiego w Moskwie

Niedawno sowiecka agencja prasowa „TASS“ rozniosła po świecie wiadomość o nowym spisku przeciwko sowietom. Wedle komunikatu, miał sowiecki prokurator generalny Krylenko w swym akcie oskarżenia zarzucić oskarżonym że w r. 1928 usiłowali zorganizować zbrojną interwencję zagranicy przeciwko sowietom. Krylenko utrzymuje dalej, że oskarżeni pozostawali w ścisłym kontakcie z francuskim sztabem generalnym, oraz że Poincare i Briand nietylko wiedzieli o tem sprzysiężeniu, lecz nawet moralnie mu pomagali.

Donieśliśmy już, że Poincare w artykule ogłoszonym w „Excelsior“ w stanowczych słowach dementuje wszystkie te pogłoski i kończy swój artykuł słowami, że sowiety, które uprawiają krwawą propagandę, powinne zachowywać się z większą rezerwą i powinny być zadowolone, że Francja jeszcze nadal utrzymuje z niemi dyplomatyczne stosunki.

Także Briand w swej mowie, którą niedawno wygłosił w parlamencie, poruszył ten temat ale tylko w ogólnikowych słowach, zaznaczając, że Francja chce utrzymać poprawne stosunki z sowietami, ale sowiety powinny raz wreszcie skończyć z dziecinną legendą, jakoby Francja szykowała nową krucjatę przeciwko sowietom. Obecnie otrzymała francuska prasa półoficjalny komunikat, wedle którego francuski ambasador w Moskwie Herbette założył w komisarjacie dla spraw zagranicznych energiczny protest przeciwko twierdzeniom Krylenki, zawartym w akcie oskarżenia. Prasa francuska omawiając demarche ambasadora francuskiego w Moskwie, jest w swych komentarzach dość powściągliwa i między wierszami daje do poznania, że obecnie na linii interesów Francji nie leży zerwanie dyplomatyczych stosunków z Rosją. O ileby jednak Herbette nie otrzymał uspokajających wyjaśnień, Francja zdecydowana jest do energiczniejszych kroków.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Romans nad Rio Grande“.
SZTUKA: „Egzotyczna kobieta“
UCIECHA: „Neapol, śpiewające miasto“ (Jan Kiepura i Brygitta Helm).
WANDA: „Neapol, śpiewające miasto“ (Jan Kiepura i Brygitta Helm).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Zakazany owoc“.
WARSZAWA: „Asfalt „Joe Marja“ oraz „Panienka z objektywem“.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed nowym budżetem

Przedewszystkiem należy przeprowadzić reformę ustawodawstwa podatkowego!

Łódzka sanacyjna „Prawda" pisze w numerze z 16-go bm.:

„Według informacyj prasowych prace nad projektem nowego preliminarza budżetowego na rok 1931/32 posunęły się już tak daleko, że określona została uchwałą Rady Ministrów **maksymalna suma wszystkich zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków państwa w wysokości 2,886 miljonów.** Jest to około 50 miljonów złotych mniej niż preliminowano na rok bieżący.

Dzisiaj trudno jeszcze ocenić, czy nadzieje na uzyskanie z dotychczasowych źródeł podatkowych takiej sumy, są uzasadnione czy nie. W pierwszych sześciu miesiącach bieżącego roku budżetowego wpływy skarbowe wyniosły 1363 miljonów, wpływy w drugim półroczu będą zapewne nieco większe. Być może, że uda się dociągnąć do kwoty preliminowanej na rok przyszły. A byłoby narazie nieuzasadnionem czarnowidztwem mniemać, że rok następny będzie gorszy od obecnego. Raczej należy się spodziewać, że będzie nieco lepszy, i że dzięki temu wpływy skarbowe utrzymają się przynajmniej na tegorocznym poziomie.

Dla życia gospodarczego rzeczą daleko ważniejszą niż powyższa globalna liczba złotych, którą zamierza skarb państwa wydatkować w roku przyszłym, jest pytanie, czy w **roku przyszłym zostanie przeprowadzona reforma ustawodawstwa podatkowego** i czy zniesiony, a przynajmniej czy bardzo poważnie zreformowany i zredukowany będzie p o d a t e k p r z e m y s ł o w y i czy reformie ulegną zarówno metody wymiarowe jak również i zasady podatku d o c h o d o w e g o. Ponadto olbrzymie znaczenie posiada sprawa uregulowania miljonowych zaległości podatkowych, ciążących na życiu gospodarczem i wnoszących doń momenty rozstroju i niepewności.

Ministerstwo skarbu zdaje się trwać przy poglądzie, że dopóki kryzys gospodarczy nie ustąpi, **nie można myśleć o żadnych reformach**, ponieważ skarb mógłby być narażony na trudności i pojawienie się deficytu. Jest to pogląd **mylny**. Aby utrzymać dłużnika w stanie wypłacalności i zapewnić sobie wypłatę pretensyj, rozsądny wierzyciel zawsze stara się uniknąć takich metod, które narażałyby egzystencję dłużnika na niebezpieczeństwo. Reforma podatku przemysłowego spowodowałaby zapewne spadek wpływów skarbowych w okresie kilku miesięcy, **ale zapewniłaby i zwiększyła wypłacalność płatników podatkowych na przyszłość.** Jeżeli skarb państwa niema środków dostatecznych na uzupełnienie przejściowego niedoboru wpływów, wywołanego taką reformą, to należy na ten cel przeznaczyć **pierwszą pożyczkę**, jaką uda się uzyskać, gdyż żadna inwestycja nie opłaci się tak, jak zreformowanie i zmniejszenie podatku przemysłowego. Spustoszenia, jakie ten podatek poczynił w życiu gospodarczem, są znacznie większe niż wartość wszystkich inwestycyj państwowych, dzięki niemu dokonanych, a wszelkie kalkulacje skarbowe, oparte na tym podatku w jego obecnej formie są zabójcze i nieuchronnie rujnujące".

Pogorszenie się sytuacji na rynku pieniężno-kredytowym

Warszawa, 18 listopada.

Płynność w wielkich bankach warszawskich utrzymała się w końcu października i pierwszej połowie listopada dzięki zwiększeniu pogotowia kasowego na zadawalającym poziomie, natomiast w instytucjach prowincjonalnych oraz mniejszych stołecznych ultimo ubiegłego miesiąca przeszło ciężko. Niektóre banki, chcąc zdobyć gotówkę, sprzedawały duże ilości dewiz i walut zagranicznych, a nawet w nielicznych wypadkach papiery lokacyjne i akcje.

Wkłady terminowe i bezterminowe w instytucjach pieniężnych (z wyjątkiem kilku największych) uległy

dalszemu zmniejszeniu się.

Wycofywanie lokat oraz restrykcje kredytowe Banku Polskiego, o których napiszemy później, zmusiły banki akcyjne do udzielania kredytów z daleko posuniętą ostrożnością i ostrego cenzurowania weksli, co w wielu wypadkach równało się ograniczeniu dyskonta nawet najbardziej odpowiedzialnym klijentom.

Bank Polski stosował do niedawna liberalną politykę kredytową, zwiększając swój portfel wekslowy w ciągu września o 88.3 milj., a w pierwszej dekadzie października o 15.6 milj. zł. Silny jednak odpływ walut i dewiz zagranicznych spowodowany częściowo wzmożonem zapotrzebowaniem banków oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na spłatę zobowiązań zagranicznych, a częściowo przejściowym wzrostem popytu na dolary ze strony spekulantów i publiczności — zmusił instytucję emisyjną do przedsięwzięcia środków, któreby zahamowały ten odpływ. Pierwszym jej krokiem w tym kierunku było

podniesienie stopy dyskontowej z 6½ na 7½ proc.

następnym zmniejszenie dyskonta w drugiej dekadzie października o 12 milj. zł. Ponieważ posunięcia te nie dały oczekiwanych rezultatów, instytucja emisyjna poleciła bankom akcyjnym, ażeby doprowadziły kredyty do ustalonej dla poszczególnych przedsiębiorstw wysokości, czyli ażeby zniesione zostały tzw. „przekroczenia kredytów". Następnie Bank wprowadził

znaczne ograniczenia w redyskoncie,

polegające na tem, że przyjmuje jedynie weksle z terminem do 75 dni, zamiast jak dotychczas do 90 dni. Niezależnie od tych zarządzeń, naczelna instytucja przeprowadza bardzo skrupulatną selekcję materjału wekslowego, oddanego do redyskonta i dyskonta. Wynikiem nowej polityki Banku Polskiego jest zmniejszenie się jego portfelu wekslowego w pierwszej dekadzie listopada o 21.5 milj. do kwoty 686.3 milj. złotych.

Restrykcje kredytowe Banku Polskiego i banków prywatnych przy równoczesnem zwiększeniu się zapotrzebowania na gotówkę ze strony przemysłu i handlu w związku z ożywieniem sezonowem, wywołały

dużą ciasnotę na rynku pieniężnym.

Na pogorszenie się sytuacji wpłynęły pozatem następujące przyczyny: 1) ograniczenie zagranicznych kredytów towarowych, 2) przypadające na ultimo października i połowę listopada duże płatności za surowiec, robociznę, towary importowane itp., 3) wzrost w niektórych branżach operacyj wekslowych przy równoczesnem zmniejszeniu się tranzakcyj gotówkowych.

W najbliższym czasie przyłączą się do tego także inne czynniki, które panującą na rynku ciasnotę gotówkową jeszcze pogłębią. Są to przypadające na listopad i dalsze trzy miesiące terminy płatności krótkoterminowych zobowiązań rolniczych w bankach państwowych, Banku Polskim, prywatnych instytucjach pieniężnych, fabrykach maszyn rolniczych, nawozów sztucznych etc.

Wypłacalność uległa pewnemu pogorszeniu;

liczba protestów w ubiegłym miesiącu zwiększyła się.

Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w stosunku do płatnych wyniósł wprawdzie w październiku br. 3,61 proc. wobec 3,78 proc. we wrześniu, jednakże w ubiegłym miesiącu zaprotestowano w Banku weksli na 10,7 milj. złotych, gdy we wrześniu br. tylko na 9,2 milj. zł. W Łodzi dopuszczono do protestu w październiku br. 30,082 sztuk weksli na sumę 7,223,503 zł., gdy we wrześniu 29,516 sztuk wartości 7,470,000 zł., a w Białymstoku 7,612 weksli na sumę 1.609,535 zł (we wrześniu 6,694 sztuk wartości 1.147.000 zł.). Dane, dotyczące protestów wekslowych w październiku w całej Polsce, nie zostały jeszcze ogłoszone, możemy podać tylko cyfrę za wrzesień, która wynosiła 416,926 sztuk na sumę 102.117.000 zł wobec tylko 391,599 weksli wart. 92.376.000 zł w sierpniu br., natomiast 452.722 sztuk na sumę 105.194.000 zł. we wrześniu 1929 r.

W trzech kwartałach br. zaprotestowano w Polsce ogółem 4.224.320 sztuk weksli na sumę 1.027.134,000 zł. W okresie pierwszych ośmiu miesięcy br. ogłoszono 572 upadłości, podczas gdy w całym roku 1929 — 516, a w r. 1928 — 288 upadłości.

Genewska konferencja ekonomiczna

„Basler Nachrichten" z 12 bm. zajmują się w obszernym ar[illegible] [illegible]nferencją Ekonomiczną, która rozpoczęła 17-go bm. obrady w Genewie. Jednym z pierwszych przedmiotów porządku dziennego będzie niezawodnie kwestja udzielenia natychmiastowej pomocy europejskim państwom agrarnym i usunięcia gospodarczo szkodliwego protekcjonizmu. Obrady i program Konferencyj 8 państw wschodnio - eu[illegible]a, które odbyły się w Bukareszcie, Sinaji i w Warszawie, są powszechnie znane. Otóż te państwa właśnie przedstawiły Genewskiej Konferencji Listopadowej prośbę by przyznano im w Państwach Środkowo- Europejskich łącznie z Niemcami i Italją prawo preferencyjne wobec importów z krajów zamorskich.

Komitet Ekonomiczny w Genewie, który w ostatnich tygodniach zajmował się temi kwestjami, stanął na stanowisku, że przedewszystkiem konieczne jest stwierdzić czy wogóle i które z państw środkowo- europejskich są gotowe przystąpić do owego reżimu preferencyjnego na korzyść Rumunji, Jugosławji i Węgier, a w szczególności w jakim rozmiarze. W razie zaś pozytywnej odpowiedzi ze strony tych państw należałoby zwrócić się do reszty państw z prośbą o ich zgodę na te odmiany w systemie największego uprzywilejowania. Pomienione państwa o nadwyżce rolniczych artykułów wywozu mogłyby sobie wzajemnie przyznać koncesje w dziedzinie przemysłowej. Oczywiście, że należałoby się zastanowić, czy te wzajemne koncesje mają być przyznane tylko państwom o reżimie preferencyjnym, czy też winny na zasadzie systemu największego uprzywilejowania być rozszerzone także na inne państwa.

Wśród wniosków, nad jakiemi będzie obradowała Konferencja Genewska, wymienić należy ważne projekty dotyczące ogólnego obniżenia ceł. I tak Anglja proponuje obniżenie procentowe wszystkich ceł dla poszczególnych klas taryfy celnej, a przedewszystkiem chodzi jej o zniżki ceł włókienniczych i maszynowych. Z drugiej zaś strony inne państwa, a przedewszystkiem Holandja i Belgja, zaproponowały, by tym państwom europejskim, których polityka celna dotychczas była bardzo liberalna, zezwolono na utrzymywanie jej w ten sposób, że państwa, które dotychczas uprawiały wyraźnie politykę wysokich ceł ochronnych, przyznały zniżki ceł importowych z państw pierwszej grupy.

Program przygotowanych na Konferencję Genewską akcyj handlowo politycznych zawiera zbadanie poszczególnych kwestyj, dotyczących zago-

...nia ekscesów międzynarodowej konkurencji, jak premje eksportowe, dumping itd., ponadto zaś specjalizacji niektórych pozycyj taryfy celnej. Konferencja genewska zajmie się wreszcie także kwestją czy ograniczenie zniżek celnych do pewnego kontyngentu nie przedstawia dyskryminizacji poszczególnych państw, której należałoby zapobiec kontyngentowaniem proporcjonalnem.

Z przytoczonych tu punktów programu Listopadowej Konferencji Genewskiej wynika, iż będzie on nietylko obszerny, lecz także trudny, przedewszystkiem dlatego, że tym razem chodzi już o konkretne sformułowanie poszczególnych kwestyj. Przypuścić też przeto należy, że delegaci poszczególnych państw tj. prawdopodobnie, jak na wiosnę, 20 czołowych ministrów gospodarczych, będą wyposażeni w jaknajdalej idące pełnomocnictwa.

Bilans handlu zagranicznego w październiku

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z w. m. Gdańskiem) w październiku 1930 r. przedstawiał się jak następuje:

Przywieziono 331.107 ton. Wartość przywozu wyniosła 202.201 tys. zł. Wywieziono 1.753.391 ton. Wartość wywozu wyniosła 207.873 tys. zł.

Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w październiku wyniosło 5.672 tys. zł.

W porównaniu do września przywóz zwiększył się w wadze o 38.400 ton, w wartości o 11.758 tys. zł, wywóz natomiast zwiększył się w wadze o 4.181 ton, zmniejszył się w wartości o 3.968 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w przywozie wyrażały się w zwiększeniu przywozu surowców włóknistych, a mianowicie bawełny (o 3,0 milj. zł), następnie surowców hutniczych: rur żelaznych manganowych (o 1,9 milj. zł), oraz żelastwa (o 1.4 milj. zł). W artykułach spożywczych zaznaczył się zwiększony przywóz śledzi (o 1,4 milj. zł) oraz tytoniu (o 2,4 milj. zł). W wywozie nastąpiło zmniejszenie wywozu paliwa (węgla o 1.1 milj. zł), cynku (o 3,7 milj. zł). Natomiast wzrósł wywóz trzody chlewnej (o 0,9 milj. zł), gęsi (o 1,6 milj. zł) oraz drzewa (o 1,7 milj. zł).

Polskie rękawiczki do Anglji

Obecnie istnieją duże możliwości zbytu w Anglji dla rękawiczek skórkowych, wyrabianych w Polsce.

Delegacja rękawiczników wileńskich, która kilka dni temu wróciła z Londynu, zawarła umowę z czterema poważnemi firmami angielskiemi na dostawę większej ilości rękawiczek. Pozatem osiągnięto porozumienie z jedną z agencyj, która będzie na całym obszarze W. Brytanji zbierała zamówienia dla związku wileńskich rękawiczników.

Również w Warszawie istnieją zamiary podjęcia eksportu rękawiczek do Anglji. W tym celu mają być obniżone ceny na rękawiczki eksportowe w celu skuteczniejszej konkurencji z innemi firmami zagranicznemi na terenie Anglji.

Rynki zbożowe w kraju

W Polsce ceny zbóż można uważać w pewnym stopniu za ustabilizowane. W dniu 14 bm. notowano za 100 kg. w złotych: parytet wagon Warszawa: żyto 18,75 — 19, pszenica 26 — 27, owies jednolity 20,50 — 22,50, jęczmień na kaszę 19 — 20, browarniany 24 — 25; parytet Poznań: żyto 17.75 — 19,25, pszenica 21.50 — 26,00, jęczmień przemiałowy 19 — 21,50, browarniany 25 — 27, owies 18 — 19,25; loco wagon Lwów: pszenica krajowa dworska 25,75 — 26,25, zbiorowa 23,25 — 23,75, żyto jednolite 19,25-19,75, zbiorowe 18,50-19, jęczmień małopolski przemiałowy 17 — 17,50, owies małopolski 18.50 — 19; parytet Kraków: pszenica dworska 28,50 — 29, biała 27 — 28, targowa 26,50 — 27, żyto dworskie 20,50 — 21, targowe 20 — 20,50; loco Lublin: żyto 16.75 — 17, pszenica dworska 25 — 25.50, zbiorowa 24 — 24.50, jęczmień browarniany 19,20, przemiałowy 17 — 18, owies 16.50; franco stacja Wilno: żyto 18 — 19, pszenica 26 — 27, owies 21 — 22, jęczmień na kaszę 20 — 21, browarniany 23 — 24.

Projekt ustawy naftowej

Wobec mylnych wiadomości co do podjętej akcji w sprawie zmiany ustawodawstwa naftowego, ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśnia, że w rzeczywistości opracowuje projekt nowej ustawy naftowej, którego konieczność jest oddawna uznawana z powodu wadliwości ustawodawstwa naftowego, obowiązującego w Małopolsce, a braku takiej ustawy dla reszty obszaru państwa.

Ministerstwo przemysłu i handlu zaznacza, że nie zamierza przeprowadzić reformy ustawodawstwa naftowego w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, ani też przed wniesieniem tego projektu ominąć sfer zainteresowanych i organizacyj

samorządu gospodarczego i uniemożliwić im w ten sposób wypowiedzenie swej opinji.

—o—

NORMAN POZOSTANIE NADAL GUBERNATOREM BANKU ANGIELSKIEGO. Rada nadzorcza Banku Angielskiego postanowiła zaproponować walnemu zgromadzeniu akcjonarjuszów Banku, które odbędzie się w kwietniu przyszłego roku, ażeby wybrała gubernatorem instytucji emisyjnej ponownie Montague Normana.

Prasa o rezultacie wyborów

„ODPOWIEDŹ".

Prasa sanacyjna uważa wynik wyborów, który przyniósł absolutną większość klubowi rządowemu, za odpowiedź na pytanie, postawione przez marsz. Piłsudskiego co do przyszłej „pracy nad rozwojem Polski". Główny organ sanacji, **„Gazeta Polska"**, kończy swój artykuł:

Obóz Kongresu Krakowskiego otrzymał jaskrawe votum nieufności, pozbawiające go połowy reprezentowanej poprzednio ilości głosów, połowy piastowanej ilości mandatów. W sposób, nie pozostawiający żadnej wątpliwości co do kierunku tego zjawiska — te miljony głosów i setki mandatów przerzucone zostały na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, dając istotne, nie dające się zakwestjonować votum zaufania rządom Wodza Narodu, opowiadając się za wypowiedzianemi przezeń zasadami rządzenia państwem równie wyraźnie, stanowczo i jawnie, jak wyraźnie, stanowczo i jawnie zostały one przezeń postawione. Kraj wypowiedział swoją wolę. Dał świadectwo prawdzie.

Wyrok, który przyniósł dzień 16 listopada, obalił ostatecznie usiłują ego powstać upiora oligarchji partyjnej, sejmowładztwa i posłowładztwa. Tęgim osinowym kołem przybił go do ziemi.

METODY WYBORCZE.

Zgoła inaczej ocenia wynik wyborów prasa opozycyjna. W artykule p. t. „Wybory brzeskie" pisze **„Naprzód"**:

„Przeprowadzone przez marszałka Piłsudskiego wybory do Sejmu słynąć będą w historji jako wybory brzeskie. Albowiem system przeprowadzenia tych wyborów streszcza się w nazwie: Brześć nad Bugiem.

Dawne wybory galicyjskie, wybory rumuńskie — pozostały daleko w tyle po za wyborami sanacyjnemi i mają się do nich jak sielanka do romansu kryminalnego. Wszystko, co najbujniejsza fantazja może wymyśleć w dziedzinie nadużyć i gwałtów, blednie wobec tej brzeskiej rzeczywistości.

Rezultaty mówią same za siebie...

...Na kresach znikli z powierzchni ziemi Ukraińcy i Białorusini, — wszystkie mandaty kresowe otrzymała jedynka. Taki cud nad Bugiem i Prypecią dokonał się w dniu 16 listopada.

...Policja „robiła" te wybory, księża i rabini-cudotwórcy stanęli w usługach sanacji i wysyłali rzesze „Zytek" i chasydów z jedynkami do urny, wojskowe kolumny automobilowe rozrzucały odezwy i kartki z jedynkami.

Mimo to — kończy **„Naprzód"**:

opozycja nie została wytępiona, ani złamana, — będzie ona dalej prowadziła walkę przeciw dyktaturze i nie da się zmóc ani gwałtem, ani korupcją.

„Robotnik" powiada:

Nikt bodaj w Polsce — ani pp. „sanatorzy", ani ich przeciwnicy, — nikt bodaj nie wątpi w głębi duszy w całą sztuczność „triumfu" B. B., w to, że układ „urzędowy" sił politycznych przyszłego Sejmu nie będzie odpowiadał istotnemu układowi stosunków i sił społecznych kraju, że — zatem — „pokrywka kotła" nie została zdjęta, a zagadnienie dalszego rozwoju naszych stosunków wewnętrznych nie zostało rozwiązane i — raczej — nie zbliżyło się ku rozwiązaniu. Wolno nam wyrazić przypuszczenie, że czwarty Sejm Rzeczypospolitej nie odegra roli żadnego „punktu zwrotnego"; będzie najprawdopodobniej „epizodem", obarczonym bardzo ciężkiemi konsekwencjami.

W podobnym duchu wypowiada się też „Głos Narodu", który szeroko omawia wynik wyborów na kresach wschodnich:

Pamiętamy, że również wybory z roku 1928 oddały wszystkie głosy z Łucka i Kowla w ręce B. B. Po ich unieważnieniu prawie wszystkie te mandaty zdobyli Ukraińcy, gdyż uzupełniające wybory przeprowadzono swobodnie i legalnie.

W innem miejscu pisze organ chadecji:

Okazuje się, że Polska to stotnie nie Anglja i nie Wielkopolska, że aparat państwowy, pieniądze, ogłupiające frazesy, bojówki, nikczemna prasa, groźby, areszty, rewizje, konfiskaty, że cały ten arsenał środków, jaki oglądaliśmy w tych dniach, może głosowanie ludu „pozyskać". Dziś pozyskało je dla rządów Piłsudskiego, a jutro pozyska je dla każdego rządu, który zechce z arsenału tego odpowiednio korzystać, — choćby to był rząd najszkodliwszy. Wystarczy, że będzie rządem bez skrupułów. Wybory niedzielne są przeto ciosem w demokrację.

CZY NOWY SEJM BĘDZIE ZDOLNY DO PRACY?

Organ p. Korfantego **„Polonja"** uważa rezultat wyborów za klęskę sanacji:

Mimo swego cyfrowego rezultatu, sanacja w stosunku do swych zapowiedzi i planów poniosła klęskę. Walkę wyborczą stworzyło orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, do którego autorstwa przyznał się — jak wiadomo — p. Piłsudski, wysuwając hasło reformy Konstytucji. — W wirze walki sanacja hasło to wprawdzie po drodze zgubiła, niemniej jednak istotnym jej celem było zdobycie w Sejmie takiej większości, któraby jej umożliwiła stworzenie gwarancji utrzymania się przy władzy przez czas dłuższy, przez odpowiednio spreparowaną reformę ustroju.

Większości, dostatecznej do samodzielnego przeprowadzenia zmiany Konstytucji, — sanacja nie posiada.

„Głos Narodu" wyraża podobne zapatrywanie:

Opozycja zaostrzy swą walkę. Rząd postara się więc o szerokie pełnomocnictwa ustawodawcze, także w zakresie budżetowo—skarbowym i będzie dekretował ustawy w nieobecności Sejmu. **Dla rewizji konstytucji rząd nie ma w Sejmie większości dwóch trzecich posłów,** a dla znanych swych projektów zniszczenia demokracji B. B. nie pozyska żadnego klubu. Trzeba będzie zatem zmniejszyć komplet sejmowy — przez wydanie kilkudziesięciu posłów sądom. Po zamknięciu w Brześciu czy gdzieindziej 50 do 80 posłów większość dwóch trzecich Sejmu dla zniszczenia demokracji będzie gotowa...

Odnośnie do kwestji kwalifikowanej większości powiada **„Czas"**:

Do takiej reformy (scil. konstytucji), jeśli ma ona być (jak tego chce marszałek) przeprowadzona drogą legalną — potrzebna jest kwalifikowana większość. **Jest duża nadzieja, że w przyszłej Izbie znajdzie się owe 20 głosów, których jeszcze do większości takiej brakuje. Gdzie się one znajdą, zobaczą zwolennicy sejmokracji niebawem.**

ZWYCIĘSTWO ENDECJI.

„Il. Kurjer Codz." pisze:

Z obu skrzydeł opozycji polskiej, skrzydło prawicowe, tj. Narodowa Demokracja, która przy poprzednich wyborach poniosła klęskę druzgocącą, wychodzi obecnie nie tylko obronną ręką, ale nawet znacznie wzmocniona. Z 40 mandatów, które miała w poprzednim Sejmie, urośnie — po uwzględnieniu przydziału mandatów z listy państwowej — do sześćdziesięciu kilku. Domeną jej jest Poznańskie i Pomorze. Stronnictwo to jest również dość silne w niektórych okręgach Kongresówki. Do zwiększenia liczby mandatów Narodowej Demokracji przyczyniło się niewątpliwie unieważnienie w kilku okręgach list Centrolewu, ale w w każdym razie, nawet po uwzględnieniu tej okoliczności, pewne wzmożenie się wpływów tego stronnictwa nie może być zakwestjonowane.

„PRAWDZIWE" „STRONNICTWO NARODOWE".

Jako curiosum warto wkońcu zanotować zdanie **„Czasu"**, które zainteresuje zwłaszcza panów z Agudy i im podobnych:

Jeśli z liczby 444 odliczymy mandaty żydowskie, niemieckie, białoruskie, ukraińskie komunistyczne, to pomiędzy posłami narodowości polskiej przeszło 60 procent będzie teraz należeć do Bezpartyjnego Bloku. Jest to więc prawdziwe „stronnictwo narodowe" — nie to wszechpolskie, czy endeckie, które bezprawnie konfiskowało monopol „narodowości" na swój partyjny użytek, **ale stronnictwo, za którem oświadczyła się olbrzymia większość Polaków.**

Prasa żydowska wobec wyborów

Prasa żydowska ocenia spokojnie wynik wyborów, choć wskazuje z żalem na utratę wielu mandatów. „Hajnt“ pisząc o wynikach wyborów, podkreśla, że i ten wynik, jeśli chodzi o listę 17 w b. Kongresówce, został osiągnięty wprost cudem. „Moment“ zaznacza, że taki wynik wyborów jest skutkiem bezprzykładnego uporu pos. Grynbauma. Na temsamem stanowisku stoi organ Agudy „Dus Jidisze Tugblat“.

* * *

Co do stanowiska prasy żydowskiej w czasie kampanji wyborczej, należy wskazać na okoliczność, że poza trzema wyjątkami cała prasa żydowska zajmowała osobliwe stanowisko w czasie akcji wyborczej. Jedynie tylko „Hajnt“, „Chwila“ i „Nowy Dziennik“ agitowały i popierały jedną listę sjonistyczną, natomiast wszystkie inne pisma, albo przemilczały wybory, albo też agitowały zapomocą płatnych anonsów na najrozmaitsze stronnictwa. Warszawski „Nasz Przegląd“, uchodzący zupełnie niesłusznie w publicystyce polskiej za oficjalny czy też półoficjalny organ sjonistyczny, nie zamieścił w czasie całej kampanji wyborczej, ani w dniu wyborów ani jednego artykułu o stanowisku Żydów wobec wyborów. Czytelnicy tego pisma nie wiedzieli zapewne o tem, że wybory się odbywają, a w każdym razie nie mogli wiedzieć, że biorą w nich udział także stronnictwa żydowskie. Podobnie żadnej kampanji wyborczej nie prowadził lwowski „Der Morgen“, który poza kilkoma odezwami niemal do ostatniej chwili nie zamieszczał 11-tki. Robiło to takie wrażenie, jakby redakcja tego pisma znajdowała się gdzieś w zupełnie odległym od wyborów kraju. Inne pisma żydowskie popierały listy wedle znanej zasady: „kto da więcej!“ I tak organ znanego publicysty żydowskiego p. Stupnickiego **„Lubliner Tugblat“** zamieścił w dziale anonsów odezwę żydowską BBWR odezwę Bundu, odezwę listy 17, odezwę Agudy, Poale Sjonu, a w artykule wstępnym polecił wyborcom żydowskim wziąć czynny udział we wyborach, albowiem istnieje możliwość uzyskania mandatu żydowskiego w Lublinie. Jak p. Stupnicki potrafi uzgodnić tego rodzaju postępowanie swojego organu ze swoimi poglądami narodowemi i społecznemi — pozostanie jego tajemnicą.

Łódzki „Najer Folksblat“ agitował za listą 17, 18, za Bundem i za jakąś listą lokalną żydowską nr 28. Rzekomo sjonistyczny „Cajt“ we Wilnie agitował również w dziale anonsów za listą 17, 5, 6, 18, ale teraz napewno będzie wylewał żale, że dr Wygodzki nie został wybrany posłem. Folkistyczny „Tug“ we Wilnie agitował również za wszystkiemi listami żydowskiemi, za Bundem, sjonistami, Agudą, Poalesjonistami itd. „Lodzer Togblat“ także prowadził agitację za listami 17, 28 itd. „Moment“ urządził się dość zgrabnie — zamieszczał bowiem anonse Agudy, a równocześnie w Małopolsce polecał głosować za 11-tką, jak gdyby obydwie te listy były równorzędne.

Z prasy niesjonistycznej godne stanowisko zajęły bundowska „Folkscajtung“ i agudystyczny „Dus Jidisze Tugblat“, agitowały bowiem wyłącznie za swymi kandydatami.

Z uchwał sjońskiego A. C.

Ogłoszone obecnie rezolucje polityczne sjońskiego A. C. zawierają surową krytykę Białej Księgi a w zakończeniu stwierdzają, że sjonistyczny komitet wykonawczy oraz komitet polityczny Agencji Żydowskiej solidaryzują się z jednomyślnie powziętą rezolucją Waad Haleumi, który odrzucił udział Żydów palestyńskich w wyborach do rady legislatywnej.

Ponadto A. C. i komitet polityczny Agencji protestują przeciwko odmowie udzielenia wizy wjazdowej do Palestyny p. Wł. Zabotyńskiemu wydanej bez żadnego uzasadnienia prawnego przez administrację palestyńską. Winno to być uznane za akt samowoli, który nie daje się pogodzić z postanowieniami mandatu o utworzeniu żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Przeciw zwołaniu Kongresu sjońskiego do Stanów Zjedn.

Jerozolima (ŻAT.) „Haarec“ omawia ostatnio kwestję wyboru miejsca, w którem odbyć się ma XVII kongres sjonistyczny. Dziennik dochodzi do wniosku, że z powodu nieżyczliwej reakcji ze strony prasy amerykańskiej nie należałoby kongresu zwoływać do Stanów Zjednoczonych.

Palestyna i Transjordanja

Jerozolima (ŻAT.) Z Ammanu donoszą: Półurzędowy organ w Ammanie „Al Organ“ domaga się, aby rząd wydał zakaz sprzedaży ziemi Żydom. Dziennik ten donosi, że ostatnio przybywają do Transjordanji liczni turyści żydowscy, którzy szukają odpowiednich gruntów do nabycia.

Jerozolima (ŻAT.) „Dawar“ donosi, że ostatnio przybywają ciągle z Transjordanji robotnicy do Palestyny, którzy znajdują tu zajęcie. Pomimo to dane urzędowe stwierdzają, że w końcu września br. bezrobocie wśród Arabów obejmowało 3400 osób, zaś wśród Żydów 1000 osób. „Dawar“ dochodzi do wniosku, iż w kraju są jeszcze znaczne możliwości znalezienia zatrudnienia, lecz rząd świadomie zmierza do tego, aby możliwości te nie były wyzyskane przez Żydów.

Front hindusko-żydowski przeciw angielsko-muzułmańskiemu

Jerozolima (ŻAT.) „Dawar“ pisze: Było bardzo krótkowzrocznem ze strony polityków sjonistycznych, że skupiali całą uwagę na akcji na Zachodzie, ignorując międzynarodowe możliwości istniejące dla sjonizmu na Wschodzie. Organizacja sjonistyczna nawiązała kontakt w Londynie, Genewie, Paryżu i Rzymie, lecz nie w Bombaju, dlatego też jesteśmy obecnie zdumieni z powodu przyjaznego stanowiska, zajętego przez narodowy kongres hinduski w stosunku do ruchu sjonistycznego. Może będzie to impulsem dla stworzenia frontu żydowsko-hinduskiego przeciwko angielsko-muzułmańskiemu. Obecnie Anglja poświęciła przez sjonizm [illegible] zaobvjąża [illegible] patvi muzułmańskich, podczas gdy Ghandi i inni przywódcy narodowego ruchu hinduskiego przebywają w więzieniach.

Powtórne aresztowanie rabina Abramskiego w Rosji

Ryga (ŻAT.) Ryski korespondent ŻAT. dowiaduje się, że w Moskwie aresztowany został powtórnie jeden z najwybitniejszych rabinów w Rosji sow. rabin Abramski ze Słucka. Rabin Abramski aresztowany został po raz pierwszy ubiegłej zimy i przewieziono go wówczas do więzienia w Moskwie. Prawdopodobnie zarzuty wytoczone przeciwko rabinowi Abramskiemu były niedostateczne, dlatego też został zwolniony z więzienia. Po pewnym czasie jednak moskiewskie GPU, znów rozesłało listy gończe za rabinem Abramskim, lecz bezskutecznie. Dopiero gdy rabin Abramski powrócił niedawno do Moskwy, został on aresztowany na dworcu wraz z żoną. Żonę rabina Abramskiego po kilku dniach zwolniono, lecz rabin Abramski przebywa do dnia dzisiejszego w więzieniu.

EMIL LUDWIG

Królowie i dyktatorzy

Przekład Leona Templera

3) (Ciąg dalszy).

— „Rządzą więc w Niemczech istotnie jeszcze generałowie? — pytał Konstantyn, który sam był pruskim generałem. — Byłoby to rzeczą niebezpieczną, gdyby armja niemiecka popadła w politykę!“ — Możliwość taką odrzuciłem z niedosłyszalnem westchnieniem i raczej grecka ją nazwałem niż niemiecka, a król drwił z Ludendorffa i z Greya, który jakoby nie znał żadnego języka, łajał Lloyda Georgea, że nie jest gentlemanem jak Tisza: Mimoto oświadczył nagle, że tylko jeszcze batalja łodzi podwodnych mogłaby Niemcy wybawić z katastrofy. Kiedy wróciłem potem do sprawy Epiru i Monastyru, których sam pragnął przed półtora laty, odparł teraz po krótkiej przerwie:

— „Monastyr, to pium desiderium“.

Nie powiedział tego wcale z rezygnacją, ale niby cofający się oficer sztabu generalnego. Ludzi takich nauczyłem się w późniejszych latach cenić, bo z niczem człowiekowi światowemu tak dobrze do twarzy, jak z świadomością niedościgłych celów.

Rzecz osobliwa, pomyślałem. Siedzi tu wygnany król i wobec obcego człowieka zrzeka się tego, czego domagał się jeszcze niedawno. Uczynił to pięknem łacińskiem słowem, które całość pozbawiło ostrości, ale z całą siłą. Nie dziwiło już przeto, że król niespodzianie sam poruszył sprawę abdykacji. Puściwszy przytem nasamprzód czwarty palec w lekko rytmiczny taniec po płycie stołu, rzekł dosłownie:

— „Że odszedłem na chwilę, to właściwie nie zajmuje Europy. Jeśli Venizelos pchnie do wojny, której unikać uroczyście przyrzekł mi Jonnard, mogłoby się zdarzyć, że syn mój złoży koronę. Może sprzeciwi się nawet Venizelos przygotowuje teraz mobilizację, to znaczy, nie udaje mu się“. Pauza rozdwojenia: czy życzyć mu naprawdę niepowodzenia? Palec przystaje na płycie, spojrzenie drętwieje na chwilę. Zaczem znów z żołnierska: „W każdym razie stajemy znów pod bronią. Mógłbym był może udać się na Peloponez. Stoi tam załogą dywizja. Coprawda jeden tylko rocznik. Lecz o ósmej doniesiono mi, że wsiadają na okręt w Koryncie, a o godzinie jedenastej wylądowali już“. Wyraz naprężenia, jakby kto ponad tysięczny na pamięć przywoływał ucieczkę kochanki. Znów opamiętał się:

„No. Gdyby teraz doszło do wojny, moglibyNiemcy wtargnąć może od góry. Gdybyśmy zaś poszli z nimi, musiałby Sarrail piekielnie przepaść. Jest bowiem bardzo łaskotliwy na tyle!“

Najzupełniej język żołnierza, który niestety uprawia politykę: prostota wyrażania się i zwięzłość, trzeźwość ruchów, przyznawanie innych możliwości, zazdrość względem człowieka mogącego w domu mobilizować, nagły zwrot w polityce, o jakiej sądził, że właśnie nie mógłby się jej wyrzec jeszcze, a w końcu dowcip z okopów. Zbożył z drogi:

„Nie myślę oczywiście o wyprawie, jaką Niemcy przedsięwzięli celem oswobodzenia Ludwika XVI. O rodziny panujące stanowczo mniejsza już dziś. Wszystko to już przeżytek! Ale przecież miła dla Niemców rzeczą byłoby pozbyć się Sarraila, co?“

Może zdania te zdołają uczcić pamięć króla, który w swoim rodzaju był człowiekiem nowoczesnym i w każdym razie rozsądniejszym, niż niejeden jego kolega.

Kiedy poszedłem widziałem, jak do króla zbliżał się cały mały dwór, który zapewne mi złorzeczył, bo chcieli się wybrać na plac golfowy. Król jakby na pewnego rodzaju lever każdemu podawał rękę zosobna.

* * *

Jeśli kto pragnie rządzić na Wschodzie, musi pochodzić stamtąd. Bawarczycy i Duńczycy, których tam sprowadzono, sprostać mogą biegłości i sprytowi Lewantyńców tylko przypadkowo i na tyle, ile tego im samym wskutek pewnych skrzyżowań, przypadło w udziele. Jeśli się widzi takiego napół- Słowianina o szerokich barach, jak tamten król, stojącego pośród greckich doradców, niby bernardyn między chartami, staje się z miejsca po stronie chartów. Morze Śródziemne śródziemnomorskim naturom, a jeśli już wogóle królowie, to tylko tubylcy!

Fuad pierwszy pan Egiptu, jest autochtonem w znaczeniu Morza Śródziemnego, bo pochodzi z turecko-albańskiej rodziny: ale swojakiem nie jest i on. Jest jednak jedynym królem, którego nie wychowywano do tego zawodu i który też dlatego odpowiada mu. Trzeci, czy czwarty syn i wnuk przepędzonego kedywa, przechodząc się po świecie, częstokroć bez pieniędzy, bez punktu oparcia, bez tradycji, przewertował duży i mały świat, aż póki nadspodziewana szansa wojenna powołała tego człowieka w wieku lat 50-ciu na tron.

Czyż nie jest lepiej przygotowany od niejednego królewicza? Albo chłopska córka czyż nie staje się po odpuście w o wiele bardziej dziarski sposób kobietą, niż gąska po długich zaręczynach z wyprawą, wiankiem i kościołem? Fuad zdaje się pełen stanowczości przepuszczać z czasów przeszłości wziętość mieszczańskiego króla przez alembik: mnie w każdym razie w pierwszych dziesięciu minutach powiedział, że nie bywa się już królem z łaski Bożej, ale raczej z przyjaznych względów ludu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI Z KRAJU

LUDNOŚĆ W. M. GDAŃSKA

Według danych gdańskiego urzędu statystycznego, ludność miasta Gdańska wynosi obecnie 237.469 osób W roku 1921 Gdańsk liczył 195.479 mieszkańców. Przyrost ludności Gdańska w ciągu 10 lat wynosił zatem 36.000 osób

Znaczną część przyrostu Gdańska stanowią obywatele polscy, którzy osiedlili się w Gdańsku w celach handlowych.

TEATR JAPOŃSKI PRZYBYWA DO WARSZAWY

Warszawskie władze administracyjne wydały decyzję przychylną na podanie dyrektora trupy teatralnej japońskiej, która zamierza przybyć na gościnne występy do Warszawy.

Wobec tego trupa przybędzie jeszcze w tym miesiącu Cały zespół składa się z 40 artystów, nie licząc personalu technicznego.

GODNE UZNANIA I POCHWAŁY!

W warszawskim „Kurjerze Czerwonym" czytamy: Prasa warszawska przyniosła ostatnio wiadomość o eksmisji z domu przy ul. Żórawiej 66-letniej nauczycielki muzyki i śpiewu, przyczem razem z nią znalazły się bez dachu trzy jeszcze staruszki, jej sublokatorki.

Eksmitowana lokatorka od lat 30 zajmowała ten lokal i dopóki lepiej się jej powodziło, płaciła regularnie komorne. Gdy zaczęła zalegać z opłatą — wyrzucono ją na bruk. Legalnie zresztą — według litery prawa.

Jednakowoż jakże wybitnie a chwalebnie odmienne od postąpienia tego gospodarza z ul. Żórawiej jest postanowienie pewnego właściciela domu z dzielnicy Staromiejskiej, który parę staruszków, zajmujących u niego 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią od lat 40, zwolnił od płacenia komornego, aż do końca ich życia.

Jest to czyn naprawdę godny uznania i naśladownictwa!

MAŁŻEŃSTWO ŻYDOWSKIE ODBYWA PODRÓŻ DOKOŁA ŚWIATA W KARETCE

W tych dniach na ulicach Baranowicz ukazała się karetka wieziona przez parę koni, w której odbywają podróż dokoła świata małżonkowie Huberman z Hamburga, którzy wyruszyli w podróż w roku 1925. Podróżujący posiadają szereg odznaczeń i zamierzają w r. 1932 powrócić do Hamburga.

ZA ŚMIERTELNY STRZAŁ W POJEDYNKU WYROK SKAZUJĄCY NA 1 MIESIĄC TWIERDZY

W warszawskim sądzie apelacyjnym znalazła się onegdaj ponownie sprawa redaktora Stanisława Strumph- Wojtkiewicza, oskarżonego o udział w śmiertelnym pojedynku, w którym zginął śp. dyrektor Zawadzki.

Sąd okręgowy, a następnie sąd apelacyjny skazał red. Wojtkiewicza na półtora roku twierdzy. Sąd najwyższy wszakże wyrok ten skasował i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w innym składzie sędziów, wobec nierozważenia przez poprzednie instancje całokształtu okoliczności procesu.

W czasie onegdajszej rozprawy zbadano w charakterze świadka mjr. Zdzisława Żurkowskiego, który stwierdził nader ważne dla sprawy okoliczności, iż redaktor Wojtkiewicz nie chciał pojedynku, musiał jednak dać p. Zawadzkiemu satysfakcję z bronią w ręku wobec tego, że sp. Zawadzki jako spoliczkowany, satysfakcji tej zażądał

Red Wojtkiewicz nosił się z zamiarem, by powstrzymać się w chwili starcia od oddania strzałów Mjr. Żurkowski wszakże wyjaśnił mu, że takie zachowanie się jest przez kodeks honorowy uważany za nową obrazę (!) względem przeciwnika.

Po krótkich wyjaśnieniach red. Wojtkiewicza, który występował bez obrońcy, sąd apelacyjny wydał wyrok, skazujący p. Wojtkiewicza na 1 miesiąc twierdzy.

SZCZEGÓŁY POŻARU KINA W ŁUCKU

Odnośnie do tragicznych zajść podczas onegdajszego pożaru kina w Łucku, o czem wczoraj już donosiliśmy, podaje prasa następujące szczegóły: W miejscowem kinie Apollo wyświetlano obraz pt.: „Ostatnie wypadki w Palestynie". Widownia kinoteatru wypełniona była publicznością, składająca się niemal z samych Żydów W pewnej chwili prawdopodobnie wskutek nieuwagi operatora, zapaliła się taśma filmu Film spłonął Dym i ogień buchnął na salę, co wywołało straszną panikę. Zebrani wśród krzyków „pali się!" rzucili się do wąskiego wyjścia — zapasowe bowiem wyjście było zamknięte (?) W tumulcie zaczęto wzajemnie tratować się. Młodzież wyskakiwała na ulicę przez okna sali, znajdującej się na pierwszem piętrze.

Skutki paniki są fatalne: 1 osoba, a mianowicie introligator Szafman, poniósł śmierć na miejscu, 3 osoby w ciężkim stanie odwieziono do szpitala Około 15 osób doznało lżejszych obrażeń.

Operatora kina aresztowano Do ukończenia śledztwa salę kina zamknięto.

PIĘĆ KOBIET SPŁONĘŁO ŻYWCEM

Wieś Galeniewszczyzna na Wileńszczyźnie była onegdaj widownią strasznego wypadku. Skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar w miejscowej suszarni lnu, w czasie, gdy znajdowało się tam przy pracy kilkanaście kobiet Dzięki łatwopalnemu materjałowi płomienie momentalnie objęły całą suszarnię, zagradzając nieszczęśliwym ofiarom jedyną drogę ratunku Powstała panika, która jeszcze bardziej spotęgowała się gdy na głowy uwięzionych kobiet zaczęły padać płonące belki W rezultacie pastwą płomieni padło pięć kobiet, które zostały zupełnie zwęglone Błyskawiczna szybkość, z jaką rozpowszechnił się ogień — sparaliżowała wszelką akcję ratunkową. Tragiczny ten wypadek wywołał wśród mieszkańców wsi przygnębiające wrażenie.

Podziękowanie.

WPanu Drowi Hladijowi, prym. szpitala OO. Bonifratrów, za bezinteresowne przeprowadzenie ciężkiej operacji u syna naszego Tobiasza oraz Braciszkom Arkadjuszowi i Marjanowi za troskliwą opiekę, składamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

3988x **Joachimowie Katzowie.**

Berliński „prorok" Weissenberg
na sali sądowej

Pisaliśmy już kilkakrotnie o berlińskim proroku Weissenbergu, który w Niemczech zorganizował „ewangelicki kościół apostała Jana" i leczył rozmaite choroby, posługując się głównie serem. Ostatnio został Weissenberg zasądzony na sześć miesięcy więzienia za tę swoją niedozwoloną praktykę lekarską. Nikt nie przypuszczał, że Weisberg będzie tak zuchwały, że stanie przed sądem w roli oskarżyciela, ale kogo Bóg chce zniszczyć, pozbawia go rozumu Wielce sprytny ten aferzysta uczuł się dotknięty na honorze artykułem ogłoszonym w berlińskiem czasopiśmie „Zeitschrift für Volksaufklärung", w którem napiętnowano go jako „zbrodniczego znachora i największego oszusta" Weissenberg zaskarżył odpowiedzialnego redaktora tego czasopisma, Preussa, licząc chyba na to, że Preuss nie będzie miał dostatecznych funduszów na prowadzenie przewlekłego procesu. Raz mu się spekulacja udała, bo poprzednio już zaskarżył raz Preussa, który nie mając pieniędzy na prowadzenie procesu, zgodził się na ugodowe załatwienie sprawy. Tym razem Preuss nie chciał się zgodzić na żaden kompromis i ofiarował dowód prawdy.

Weissenberg przesłuchany jako oskarżyciel oświadczył, że stoi na gruncie Pisma świętego i dlatego przebacza swoim wrogom, ale Preussowi przebaczyć nie może. Na pytanie przewodniczącego oświadczył dalej Weissenberg, że założona przez niego gmina otrzymuje bardzo sute dochody, ale wszystkie fundusze idą na rozbudowę kolonji „Friedenstadt". Przewodniczący trybunału zapytał dalej, na czem opiera swą wiarę w moc leczniczą białego sera, wszak biblja o tem ani słowem nie wspomina. Weissenberg oświadczył najspokojniej w świecie, że dzieje się to tak jak z elektrycznością. I w białym serze tkwi jakiś magnetyzm. Od każdego człowieka promieniuje zresztą siła, a ludzie wybrani przez Boga, posiadają tę siłę w wysokim stopniu Obrońca oskarżonego Preussa przerwał te wywody Weissenberga pytaniem, jak sobie można wytłumaczyć zalecane przez oskarżonego obmywanie chorych moczem. Wiessenberg był z początku zakłopotany, ale wnet się opanował i wytłumaczył, że używał moczu jako medjum tkwiących w człowieku sił.

Trybunał zarządził przesłuchanie świadków, których w swej obronie naprowadził oskarżony. Byli to trzej mężczyźni, którzy oskarżali Weissenberga, że przez niego stracili swe żony Dowiedziano się też o niezwykle ciekawej terapji oskarżyciela Pierwszy świadek zeznał, że jego żona, która miała jakąś kobiecą chorobę, dowiedziawszy się o Weissenbergu, zmusiła świadka do odwiedzin proroka Świadek z żoną udali się do Weissenberga, który wyciągnął z kieszeni sznur i nałożył go na szyję kobiety. Gdy prorok bardzo mocno ścisnął sznurem szyję jego żony, świadek zaczął głośno przeciwko temu protestować, ale Weissenberg oświadczył, że w ten sposób można najlepiej wypędzić złe duchy, bo każda choroba jest właściwie tylko dziełem złego ducha, który dane ciało obrał za swą siedzibę. Innym razem skonstatował świadek na ciele swej żony sińce. Żona wytłumaczyła mu, że „boski mistrz" wczoraj ją pobił. Lecz Weissenberg umiał nietylko bić, bo pewnego dnia przyznała się żona, że umie też całować. Żona świadka tak dalece wierzyła w Weissenberga, że żadne nie pomogły perswazje. Drugi świadek oświadczył kategorycznie, że żona jego pod wpływem kuracji u Weissenberga dostała pomieszania zmysłów. Trzeci świadek zeznał, że jego żona i córka również pod wpływem Weissenberga postradały zmysły.

Następnie przesłuchano świadka naprowadzonego przez Weissenberga. Świadek ten zeznał, że miał jakąś chorobę gruczołów, ale gdy się zjawił na nabożeństwie u Weissenberga i gdy ten popatrzył na niego i podał mu rękę, choroba natychmiast ustąpiła. Świadek wierzy, że w ciele ludzkiem są złe duchy i że Weissenberg może te duchy wypędzić, bo Weissenberg nie jest zwykłym człowiekiem, ma bowiem na rękach stygmaty, a na piersiach bliznę grubą na dwa palce. Pismo święte mówi, że gdy Chrystus zmartwychwstanie, będzie miał stygmaty na rękach. Weissenberg był jest trzeciem wcieleniem Boga. Pierwszem był Bóg ojciec, drugiem Chrystus. Ciekawą jest rzeczą, że świadek jest urzędnikiem podatkowym.

To gorące wyznanie wiary ze strony świadka nie przekonało jednak przewodniczącego, który zaproponował oskarżycielowi przeprowadzenie eksperymentu na sali sądowej. Weissenberg z początku się wahał, ale potem postanowił spróbować szczęścia. Przewodniczący przywołał wachmistrza straży więziennej Henninga, który usiadł przed Weissenbergiem na krześle. Weissenberg długo patrzał w oczy Henniga, następnie zaczął wywijać rękoma koła twarzy wachmistrza, a potem postawił djagnozę, w której odkrył mnóstwo chorób i przepisał nawet djetę dla wachmistrza. Zdaniem Weissenberga wachmistrz cierpi głównie na rozstrój nerwów, czem można sobie wytłumaczyć wszystkie inne jego choroby. Wachmistrz nie wytrzymał jednak cierpliwie w roli pacjenta, lecz przerwał prorokowi, oświadczając z oburzeniem, że ma nerwy zupełnie zdrowe, a chory jest tylko na nerki To kategoryczne oświadczenie wachmistrza Henniga wywołało olbrzymią wesołość na sali.

Po przesłuchaniu rzeczoznawców, którzy stwierdzili, że Weissenberg należy do typu oszukujących siebie samych oszustów i że sam wierzy w swoją „misję" — przewodniczący odroczył rozprawę.

RADJO

ŚRODA, 19 LISTOPADA

Kraków (313) 11'40 Przegl prasy PAT 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Gramof 13'10 Kom. meteor 14'30 Radiokronika. 15 Kom gosp. 15'50 Odczyt 16'15 Dla dzieci. 16'45 Gramof 17 Kwadrans harcerski. 17'15 Odczyt pt: „Płomienny bohater Śląska" — wygł p. J. Landgmann 17'45 Koncert P. R 18'45 Rozmait. 19'10 Skrz. i giełda roln 19'25 Gramof. 19'35 Dziennik prasowy 20 „Wiersze ulotne powstania listopadowego" — wygł. p. I Turowska 20'15 Odczyt o Ryszardzie Straussie — wygł. prof. ks H Fajcht 20'30 Koncert (Cesek, Dworzak, Meyerber). 22 Feljet pt. „W podziemiach" — wygł inż. Porebski. 22'15 Gramof. 22'50 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał

Lwów (385 1) 11'40—24 p. Kraków

Katowice (408.7) 11'40 PAT 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom meteor 14'30 Radjokronika. 15 Kom. gosp 15'20 Komun. 15'50 Odczyt. 16'15 Dla dzieci. 16'45 Gramof 17'15 Odczyt. 17'45 Koncert P. R. 18'45 D. c. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Odczyt. 19'35 Dziennik prakowy. 20 Odczyt. 20'30 Koncert (p. Kraków). 22 Feljet. 22'15 Gramof. 23 Skrz poczt franc

Wiedeń (516.3) 15'20, 19'35, 22 Muz.

KRONIKA

Wschód słońca 7. m. 03	Listopad 19 Środa 28 Marcheszwan 5691	Zachód słońca 3. m. 39

Jubileusz Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie

Dnia 14 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie zarządu Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie pod przewodnictwem wiceprezesa Izby p. Jana Kwiatkowskiego. Na wstępie posiedzenia przewodniczący wygłosił przemówienie z okazji przypadającej na ten dzień 80-tej rocznicy powstania Izby krakowskiej, w którem zaakcentował konsekwentne stanowisko Izby, stojącej zawsze na straży interesów przemysłu i handlu w jej okręgu, wspomagającej go i broniącej przyczyniającej się do powstania całego szeregu ważnych dla życia gospodarczego kraju instytucyj, jak np. dzisiejsza Kasa Oszczędności miasta Krakowa, starającej się o zakładanie kolei, rozszerzanie sieci kolejowej itp. Kończąc dał mówca wyraz przeświadczeniu, że Izba przemysłowo-handlowa, zorganizowana na podstawie własnej polskiej ustawy, nietylko utrzyma dotychczasowe tradycje, ale jeszcze wydatniej będzie spółdziałać nad rozwojem polskiego gospodarstwa narodowego.

Po odczytaniu protokołu z przed 80 lat z pierwszego konstytuującego posiedzenia Izby i załatwieniu spraw bieżących, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Doroczna wystawa „Ogniska Pracy“

W sobotę 22 bm. o godz. 2 popoł. otwiera szkoła zawodowa dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy“ przy ul. Stolarskiej 15 Doroczną Wystawę robót uczenic z działów krawieckiego, bieliźniarskiego i gospodarstwa domowego.

Szkoły takie otaczane są na Zachodzie największą troskliwością a i u nas spotykają się z coraz większem zrozumieniem. Ktokolwiek zwiedzi wystawę, przekona się naocznie o kolosalnej doniosłości, jaką ta szkoła ma dla wychowania praktycznego i usamodzielnienia się kobiety żydowskiej.

Nie wątpimy, że każdy zwiedzający, albo bezpośrednio, albo pośrednio szkołą się zainteresuje, dlatego zwracamy się z apelem do wszystkich, aby nietylko sami przyszli, ale każdy z osobna zachęcał swoich znajomych do zwiedzenia wystawy.

Wystawa otwarta będzie w sobotę od godz. 2—7 wiecz., w niedzielę od 10 rano do 6 wiecz. bez przerwy i w poniedziałek od godz. 10—2 pop.

Pożary

Przed kilku dniami wybuchł pożar na schodach w willi „Polanka“ przy ul. Zamojskiego w Zakopanem; ogień przerzucił się następnie na strych i dach które częściowo spłonęły. Ponadto uległy zniszczeniu meble. Szkoda wynosi około 20.000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Onegdaj wybuchł w zabudowaniach Zacheusza Sroki w Tworkowej powiat Brzesko pożar, który przerzucił się następnie na sąsiednie zabudowania Wiktorji Hołyst. Ogień zniszczył dwie stajnie, dwie stodoły i komorę wraz z narzędziami rolniczemi. Ogólna szkoda wynosi 23.500 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez Srokę. — Tegoż dnia wybuchł pożar na strychu domu Julji Kiebzakowej w Jurkowie pow. Brzesko i zniszczył doszczętnie dom mieszkalny. Szkoda wynosi 2.000. Powodem pożaru — wadliwa budowa komina. — Dnia 14 bm. o godz. 10-tej wybuchł pożar w domu Wojciecha Marczyka i Jana Konara w Małej Wsi pow. N. Sącz. Ogień zniszczył dach i strych domu mieszkalnego. Szkoda wynosi około 1000 zł. Pożar powstał od iskry z komina.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z środy na czwartek mają dyżur apteki: Rynek A—B 43, ul. Gertudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 1, Krakowska 9 i Brodzińskiego 1.

— **ZGON RABINA SIENIAWSKIEGO.** Onegdaj zmarł w 59 roku życia znany rabin sieniawski, błp. Markus Leib Halberstamm z Nowego Sącza.

— **ROCZNICA ŚMIERCI JANA ŚNIADECKIEGO.** W piątek dnia 21 bm. o godz. 18-tej odbędzie się w Auli Uniwersytetu Jag. uroczysta Akademja dla uczczenia setnej rocznicy śmierci Jana Śniadeckiego. Na program Akademji złożą się: Zagajenie przez rektora prof. dra E. Zaleskiego, wykład prof. dra St. Kota pt.: „Jan Śniadecki w historji Uniwersytetu Krakowskiego“ i produkcje chóru akademickiego. Wstęp wolny.

— **LEKARZ REJONOWY KRAKOWSKIEJ KASY CHORYCH W BIERZANOWIE.** Z dniem 16 bm. objął p. dr. Gustaw Malinowski obowiązki lekarza rejonowego i domowego Kasy Chorych w Bierzanowie. Do rejonu p. dra Malinowskiego należą gminy: Bieżanów, Rybitwy, Przewóz, Czarnochowice, Kokotów, Strumiany, Węgrzce, Śledziejowice i Rząska. Chorzy członkowie Kasy i członkowie rodzin, zamieszkali w tych gminach, winni zgłaszać się po poradę lekarską wprost do p. dra Malinowskiego, zamieszkałego w Bieżanowie, legitymując się książeczką kasową, względnie zleceniem wydanem przez pracodawcę.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** Dziś odbędzie się o godz. 7-mej wieczorem w sali Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego ul. Radziwiłłowska l. 4 zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: demonstracje chorych: I. Z Kliniki Lekarskiej: 1) Przypadek zrostów opłucno- osierdziowych. 2) przypadki zwapnień opłucnej. II. Z Kliniki ginekologiczno-położniczej U. J. III Z Kliniki dermatologicznej: Erythema indur. Bazin IV. Z Oddziału II Szpitala św. Łazarza.

— **PODWYŻSZENIE DOPUSZCZALNEJ KWOTY PRZEKAZÓW CZEKOWYCH PKO.** Z dniem 15 bm. rozporządzeniem ministra P. T. w porozumieniu z ministrem skarbu zostały dopuszczone przekazy czekowe PKO. wypłacean we wszystkich urzędach pocztowych do kwoty 2 tys. zł dla jednego przekazu.

— **ZGINĄŁ POD KOŁAMI POCIĄGU.** Onegdaj o godz. 10'50 został zabity przez pociąg towarowy na stacji kolejowej w Krzeszowicach pow. Chrzanów nieetatowy funkcjonarjusz kolejowy Mikołaj Araszkiewicz (lat 32) zam. w Siedlcu. Areszkiewicz dostał się pod pociąg w chwili, gdy usiłował przejść tor. Winę ponosi sam denat.

— **NAJECHANY PRZEZ AUTO.** Dnia 17 bm. o godz. 10-tej najechał na ulicy Dietlowskiej szofer autem pocztowem Nr. Kr 96551 na powóz powożony przez Józefa Fornagla (lat 53) woźnicę zam. przy ul. Chodkiewicza Nr 8 wskutek czego ten wyrzucony został na jezdnię i doznał uszkodzeń na ciele. Wezwane pogotowie ratunkowe po opatrzeniu pozostawiło go opiece domowej.

— **NIEPROSZONY GOŚĆ.** Ozga Piotr zam. przy ul. Lubicz 3 zgłosił do policji, że dnia 16 bm. około godz. 19'30 dostał się nieznany sprawca do jego mieszkania przy pomocy dobranego klucza, skąd skradł mu kurtkę sukienną, budzik oraz kilka chusteczek łącznej wartości około 130 zł, zaś na szkodę Mieczysława Lubowickiego tamże zamieszkałego książeczkę oszczędnościową PKO. na kwotę 300 zł, 2 tuziny skarpetek, 1 tuzin chustek do nosa i inne drobne części bielizny, łącznej wartości 450 zł. Weisberg Paulina zam. przy ul. Starowiślnej 77 zgłosiła, że dnia 17 bm. o godz. 18'30 dostał się nieznany sprawca do zamkniętego przedpokoju, skąd skradł palto wartości 200 zł.

— **6 PACZEK ŚLEDZI.** Erenreich Leja zam. przy ul. Sebastjana 29 zgłosiła do policji, że dnia 17 bm. około godz 17-tej skradziono jej z wózka ręcznego 6 paczek śledzi wartości około 30 zł.

ZMARLI: Dawid Neulinger l. 77.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś i jutro popularne przedstawienia perły twórczości Perzyńskiego „Lekkomyślnej siostry“. W piątek również na przedstawieniu popularnem głęboko wzruszający „Święty płomień“ Maughama. W sobotę popołudniu szkolne przedstawienie „Dam i huzarów“, wieczorem premjera arcymiłej komedji amerykańskiej „Roxy“ Barry Connersa, której wystawieniem teatr krakowski wyprzedza niemieckie i francuskie, gdzie komedja ukaże się dopiero w drugiej połowie sezonu. Jest to nowoczesna transpozycja bajki o Kopciuszku, okraszona humorem w rodzaju dickensowskim. Rolę tytułową odtwarza p. Zaklicka, inne: pp. Dziewońska, Żmijewska, Burnatowicz, Fabisiak, Leliwa, Turski. Nowoczesne wnętrze zaprojektował M. Różański.

— **Z TEATRU REWJI „BAGATELA“.** W dniu wczorajszym odbyła się premjera rewji pt. „Na naszej palecie“ przy licznie zebranej publiczności, która frenetycznie oklaskiwała niemal każdy numer. Prawie każda produkcja jest bisowana, dając duże pole do popisu wykonawcom w osobach pp. Eli Burbianki, Marji Hryniewicz, Zuzi Lozińskiej, Poli Sobienieckiej, Daneckiego, Mierzejewskiego, Sowińskiego, Niewiarowicza, Winklera. Prawdziwą atrakcją jest występ gościnny niezrównanej pary tanecznej Duo Dellami, których publiczność zmusza ciągle do bisowania. Kasa Teatru czynna codziennie od godziny 10 rano do 10 wieczór.

— **ELLA ILBAK**, światowej sławy estońska tancerka, wystąpi jutro w czwartek 20 bm. w sali Bolońskiego, wykonując szereg przepysznych nowych kreacyj. Przy fortepjanie prof. Stanisław Lipski.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Środa: „Lekkomyślna siostra“ (ceny zniżone)
Czwartek: „Lekkomyślna siostra“ (ceny zniżone).

„BAGATELA“

Środa: „Na naszej palecie“.
Czwartek: „Na naszej palecie“.

Dalszy przebieg debaty palestyńskiej w izbie gmin

Przemówienie Shielsa, b. min. Amery, MacDonalda, Herberta Samuela, Rotszylda

Londyn. 18. 11. ŻAT. Po przemówieniu Lloyda George'a zabrał głos **dr Shiels**, który stwierdza, że Biała Księga spowodowała niewłaściwe komentarze. Przyznaje, że **w pierwszym rzędzie rząd zamierza osiedlić na roli bezrolnych Arabów, a dopiero potem (!) pozostała ziemia będzie podzielona między Żydami a Arabami. Mowca wspomina również o konferencji okrągłego stołu** z udziałem Żydów i Arabów. Na zwischenrufy Lloyda Georgea i Ormsby Gore Shiels odpowiada, **iż rząd zwrócił się do Arabów o zgodę na konferencję okrągłego stołu, lecz Arabowie odmówili współudziału, wobec czego projekt nie urzeczywistnił się. Rząd gotów jest udzielić wszystkich ułatwień dla odbudowy żydowskiej siedziby narodowej**, należy się jednak liczyć z faktem, że 4/5 ludności palestyńskiej stanowią Arabowie. Istnieją dwa zasadnicze motywy, o których nie wolno zapominać, o zobowiązaniach ciążących na władzy mandatowej w stosunku do społeczności nieżydowskiej w Palestynie. Przedewszystkiem honor narodowy Anglji i międzynarodowe zobowiązania zmuszają ją w jednakowy sposób traktować Żydów i nie-Żydów. Zresztą nawet dr. Weizmann sam musiał przyznać, że nie można zapewnić zupełnego sukcesu żydowskiej siedzibie narodowej jak długo nie zjedna się ludności arabskiej. Rząd angielski, kierując się zasadami honoru i działając w dobrej wierze, usiłuje jednakowo sprawiedliwie (?) traktować obydwie strony.

Następnie zabrał głos b. minister kolonij **Amery. Mówca** wyraża opinję, że wątpliwem jest, kto był autorem Białej Księgi, która dla pewnych członków rządu była niespodzianką. Mówca zadowolony jest z zapewnienia rządu, że wykonana będzie polityka zgodnie z mandatem palestyńskim i żywi nadzieję, że obydwie części ludności palestyńskiej będą traktowane jednakowo sprawiedliwie. **Lecz rząd angielski powinien pamiętać o deklaracji Balfoura o zobowiązaniach wobec Żydów Biała Księga musiała wywołać rozczarowanie. Jest to dziwny dokument. Podczas gdy wszystkie ujemne konkluzje** Simpsona zostały włączone do Białej Księgi, **wyeliminowano** wszystkie **dodatnie wywody Simpsona**. Gdyby rząd się kierował większym taktem i zrozumieniem, mógłby z pewnością zapobiec wielkiemu rozczarowaniu, jakie Biała Księga wywołała w świecie żydowskim. **Wbrew temu, co mówi dr. Shiels, Biała Księga uniemożliwia wykonywanie mandatu i rozwój żydowskiej siedziby narodowej w przyszłości.**

Po przemówieniu Amery'ego zabrał głos

MAC DONALD.

Raz jeszcze pragnę zapewnić — oświadczył MacDonald — że **mandat palestyński będzie w przyszłości przestrzegany.** Należy sobie jednak zdać sprawę, że mandat składa się z dwóch części wobec czego należy znaleść drogę która umożliwia uniknięcie niepokojów przy wykonywaniu obydwu części mandatu. Gdy rząd w r. 1929 objął władzę spotkał się z **wybuchem poważnych rozruchów w Palestynie**. Wypadki zniewoliły rząd do zbadania ich przyczyny i przebiegu. Okazało się koniecznem podjąć kroki celem zapewnienia krajowi pokoju i ładu. Premjer wspomina o jego podróży do Palestyny przed kilku laty i zapewnia, **że dokonane przez Żydów dzieło wywarło na niego silne wrażenie. Widział Uniwersytet Hebrajski kolonje i pracę na roli i był tem zachwycony.** Od czasu rozruchów w r. 1929 rząd podejmował różne próby, które jednak okazały się **niedostateczne dla rozwiązania trudnej sytuacji.** Ze sprawozdania Simpsona wyraźnie wynika, że kwestja rolna w przyszłości przysporzy wielkie trudności. Rząd zmuszony jest podjąć energiczne kroki dla uniknięcia tych trudności. Premjer prosi parlament aby zaufał rządowi. **Rząd nie zamierza wprowadzić zmian do mandatu.** Należy mieć więcej cierpliwości. **Rząd prowadzi obecnie rokowania z Agencją Żydowską i będzie szczęśliwy (!) jeżeli również** wkrótce rozpoczną się rokowania z Arabami. W końcu MacDonald oświadcza, że rząd Jego Królewskiej Mości jest zdecydowany wykonać życzenia wypływające z obydwu części mandatu. Oświadczenie swe kończy premjer wyrażeniem przekonania, iż **z czasem (!) możliwem będzie wzmożenie imigracji żydowskiej do Palestyny.**

Z kolei zabiera głos

SIR HERBERT SAMUEL,

który daje wyraz niezadowoleniu z powodu faktu, że debata w sprawie palestyńskiej nie dała dotychczas pozytywnych wyników i **że rząd jeszcze nie złożył konkretnego oświadczenia w tej kwestji. Mówca zgadza się, że w Palestynie** jest mało gruntów rolnych, wobec czego należy prowadzić **bardziej intenzywną kolonizację**. W ostrych słowach krytykuje mowca sprawozdanie Simpsona. Dziwi się, **jak mógł człowiek, który nigdy przedtem nie był w Palestynie i spędził w tym kraju zaledwie dwa miesiące, tak kategorycznie wypowiadać swe zdanie w tak doniosłych kwestjach.** Simpson nie poruszył zupełnie **właściwości przemysłowych kraju.** Roztrząsając zagadnienie rolne, nie można pominąć **wielkich rezerw rolnych w Transjordanji gdzie można kolonizować wielu Arabów.** Mówca wyraża opinję, że w Palestynie należy utworzyć rządy parlamentaren przez powołanie do życia rady ustawodawczej. Trudno rządzić krajem bez parlamentu. Sir Samuel podkreślił, że rząd nie powinien zwracać zbytniej uwagi na żądania skrajnych sjonistów, lecz uwzględnić w pierwszym rzędzie dążenia odłamu umiarkowanego, który stanowi większość w ruchu sjońskim. **Mówca wyraża uznanie dla politycznej dojrzałości Weizmanna i zaznacza, że rząd powinien więcej uwagi poświęcić poglądom Weizmanna.**

Przemawiali jeszcze antysjonista **Howard Bury** oraz członkowie komisji **Shawa Snell i Hopkin Morris.**

Londyn. 18 11 ŻAT. W dalszym ciągu debaty palestyńskiej zabrał głos

POSEŁ JAMES ROTSZYLD,

który odpiera twierdzenie Simpsona, jakoby kolonje Pica były bardziej korzystne dla Arabów, niż nowe kolonje sjonistyczne. **Rotszyld wskazał, że kolonizacja żydowska musi z natury rzeczy zatrudniać przedewszystkiem Żydów, bo przecież inaczej niepodobna doprowadzić do rozwoju żydowskiej siedziby narodowej. Mowca** stwierdza, że Biała Księga w gruncie rzeczy nie jest oparta na żadnych pozytywnych podstawach. Jakkolwiek wskazuje na konieczność współpracy żydowsko-arabskiej, to jednak rząd tej współpracy dotychczas nie popierał.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali głos **poseł Kennworthy, major Elliot i pierwszy lord admiralicji Aleksander**, który w imieniu rządu zreasumował wyniki dyskusji. Jak donoszą, Aleksander jest członkiem komisji, wyznaczonej przez rząd dla prowadzenia rokowań z Agencją Żydowską.

* * *

Londyn. 18. 11. ŻAT. Dzisiejsza prasa londyńska nie jest jednomyślna co do tego, czy dyskusja parlamentarna zadowala Żydów i osłabia ich zarzuty Dzienniki londyńskie ostrzegają rząd aby jaknajstaranniej przygotował swoje oświadczenie.

Kolonizacja tysiąca rodzin — rozpoczęta!

Jerozolima 18 11 ŻAT. **Czynione są już pierwsze kroki celem realizacji projektu skolonizowania tysiąca rodzin żydowskich. Przedewszystkiem przystąpiono do przesiedlenia na roli 400 rodzin na co istnieją już dostateczne środki finansowe.**

Blok robotniczy w wyborach na XVII Kongres

Londyn. 18. 11 ŻAT Odbyło się tu zebranie z udziałem wszystkich członków robotniczych należących do A. C. Uchwalono podczas najbliższych wyborów na Kongres utworzyć blok robotniczo-sjonistyczny wraz z wszystkiemi organizacjami młodzieży. Blok ten będzie czynny w całej Europie, gdzie będzie prowadził wspólną kampanję wyborczą. W kampanji tei bierze również udział zjednoczona robotnicza partja w Palestynie.

Samobójstwo znanego przemysłowca w Warszawie

Warszawa 18. 11 Sin Znany przemysłowiec warszawski 53letni Juljusz Berger znaleziony został dziś [illegible] w 5-pokojowym mieszkaniu swego teścia przy ulicy Leszno 13, nieżywy. Berger leżał w kałuży krwi. Okazało się że popełnił on samobójstwo. Na stole znaleziono kartkę z napisem denata „nerwy nie wytrzymały" nadto list do żony

Samobójstwo znanej osobistości w świecie przemysłowym wywarło w Warszawie silne wrażenie.

Major Pabst we Wiedniu

Wiedeń 18. 11. (W) Major Pabst przyjechał dziś przedpołudniem z Insbrucka do Wiednia. Przyjazd jego znany był tylko kilku najzaufańszym osobom.

Mussolini obniża pensje urzędników

Rzym. 18. 11. (R) Ze względu na deficyt budżetu bieżącego w wysokości 729 miljonów lirów wydała dziś rada ministrów rozporządzenie, wedle którego będą obniżone pobory wszystkich urzędników oraz osób zatrudnionych w instytucjach państwowych i publicznych o 12 procent. Redukcja płac wzrasta do 25 procent przy poborach wynoszących 40 tysięcy i przy poborach rocznych w wysokości 60 tysięcy dochodzi do 35 procent. Rozporządzenie które wchodzi w życie z dniem 1 grudnia br. uzasadnione jest następująco: 1) Płace robotnicze wszelkich kategoryj uległy w ostatnich miesiącach znacznej redukcji; 2) w interesie wszystkich funkcjonarjuszów państwowych leży zachowanie równowagi budżetowej i 3) obniżenie płac pociągnie za sobą znaczną zniżkę cen w handlu detalicznym i zniżkę czyszów mieszkaniowych.

Niezwykła tragedja rodzinna

Kolonja 18. 11 (K) Pewien 21 lat liczący górnik z Wuerselen zadusił swoją rodzoną 16-letnią siostrę a następnie oddał się w ręce policji. Zeznał on że czynu tego dopuścił się, ponieważ nie mógł dłużej patrzeć na niemoralne życie swej siostry. Po zamordowaniu siostry szukał także jej przyjaciela, którego chciał także zgładzić, jednak go nie znalazł.

Będzin 18. 11. PAT. Akcja ratunkowa, prowadzona w związku z wybuchem gazów w kopalni „Saturn" trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Dotychczas tj. do wtorku popoł. dwóch odciętych od świata górników Zakrzewskiego i Żurka wydobyto.

* * *

Warszawa 18. 11. Sin. **Jutro (środa) rozpoczyna się w Warszawie proces przeciwko organizatorom pochodu w dniu 14 września a mianowicie Dzięgielewskiemu, Kotarskiemu i in.**

GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 18. 11. Akcje mocniej. Dolar bez zmiany. Akcje bankowe: Bank Polski 110—162.50.

Akcje przemysłowe: Chodorów 116.

Papiery procentowe: 4 proc. Prem. Poż. inwestycyjna 96.50—99.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję naogół mocniejszą. Ruch panował nieco żywszy. Zwyżkowo notowano Bank Polski przy większem zainteresowaniu. Z innych papierów robiono Chodorowem i 4 proc. Prem. Pożyczką inwestycyjną mocniej. Obroty naogół większe.

Na pogiełdziu do transakcyj doszło jedynie 5 proc. Pożyczką konwersyjną po kursie 49 mocniej przy większem zapotrzebowaniu.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

* * *

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja bez szczególniejszych zmian. Usposobienie spokojne przy dostatecznej ilości materjału. W Krakowie dolar 8.92 pół do 8.94. Czeki bankowo 8.91 do 8.92. Warszawa dolar 8.92 do 8.93 i pół, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Lwów dolar 8.92 do 8.94, czeki 8.90 i trzy czwarte do 8.91 i trzy czwarte. Katowice dolar 8.92 i pół do 8.94 i pół, czeki 8.91 do 8.92. Kurs płacenia Banku Polskiego niezmieniony.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 18. 11 PAT. Akcje: Bank Polski 161, 160 i pół. 161. Siła i Światło 66, 69, Warsz. Tow. Fabr. Cukr 34 i trzy czw., 35, Węgiel 38 i pół, 39, Cegielski 40. Lilpop 24 i pół, 24, Modrzejów 11, 11 i jedna czw., Norblin 35 i jedna czw., 36, Ostrowiec ser. B. 45 i pół, Starachowice 15. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 100 (serjowa 102, 5-proc. konwersyjna 50, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 91.

Waluty: Dolary 8.92 i pół. 8.94 i pół. 8.90 i pół. Dewizy: Londyn 43.32 i trzy czw. 43.43 i pół, 43.22. Nowy Jork 8.915. 8.935. 8.895. Paryż 35.01, 35.13. 34.95. Praga 26.45. 26.51. 26.39. Szwajcarja 172.95. 173.38. 172.52. Wiedeń 125.60. 125.91. 125.29, Włochy 46.71 i pół, 46.83. 46.60. Berlin 212.59.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 18. 11 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 169.03—169.53, Budapeszt 124.06—124.36. Bukareszt 4.20 i pięć ósmych do 4.22 i pięć ósmych. Londyn 34.44 i pięć ósmych do 34.54 i pięć ósmych. Nowy Jork 709.10—711.60. Paryż 27.84—27.94. Praga 21.02 i trzy ósme do 21.10 i trzy ósme, Warszawa 79.42—79.70, Zurych 137.49—137.99, Amerykańskie 706.75—710.75. Belgijskie 98.56—99.16, Niemieckie 168.78—169.38. Włoskie 37.03—37.12, Szwajcarskie 137.14—137.94, Czeskie 21—21.12, Węgierskie 124.10—124.50

Papiery wartościowe: Reala koronowa 1.31.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 18. 11 PAT. Paryż 20.26. Londyn 25.05 i jedna ósma. Nowy Jork 5.18.87 i pół, Belgja 71.95, Włochy 27.01, Berlin 122.93, Wiedeń 72.63, Praga 15.30 i pół, Warszawa 57.80, Budapeszt 90.23 i pół, Bukareszt 3.06 i jedna czw.

—o—

W SPRAWIE OPAKOWANIA PRÓBEK. Wobec częstych skarg firm zagranicznych na nieodpowiednie pakowanie próbek towarów, otrzymywanych z Polski, zwraca się uwagę na konieczność starannego pakowania wszelkich prób, wysyłanych zagranicę, zwłaszcza zaś przeznaczonych do krajów zamorskich. Niestaranne pakowanie wzopowoduje nietylko ich zniekształcenie i utrudnia odbiorcy orjentację, ale świadczy o niewyrobieniu kupieckiem firmy wysyłającej.

Bohater lotu transatlantyckiego Charles Levine fałszerzem pieniędzy?

Levine aresztowany przez policję austrjacką

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń 18. 11. (W) W Semmeringu został aresztowany amerykański lotnik transatlantycki *Charles Levine* w chwili gdy zamierzał wsiąść do pociągu pospiesznego zdążającego do Włoch. Levine podejrzany jest o zamawianie u pewnego rytownika wiedeńskiego form do sporządzania fałszywych pieniędzy francuskich. W oświetleniu policyjnem sprawa przedstawia się następująco: Przed paru dniami przybył Levine do pewnego rytownika, przyniósł z sobą 3 medale i powiedział mu, że potrzebne mu są formy do robienia takich medali. Na jednej stronie medale mają nosić cyfry „1920 — 1930" a na stronie odwrotnej napis „Chambre de Commerce de Paris" i wartości „Bon pour 2 francs", „Bon pour 1 francs" i „Bon pours 50 centimes". Jak powiedział Levine, podobne monety są w całej Francji w obiegu jako środek płatniczy i zostały wydane przez Paryską Izbę Handlową. Rytownik, któremu sprawa wydała się podejrzana oświadczył, że musi się najpierw w urzędzie mennniczy dowiedzieć, czy wolno mu iasie formy sporządzać. Po wizycie u rytownika Levine wyjechał do Semmeringu, gdzie został później aresztowany. Zeznaje on, że nie miał żadnych zamiarów zbrodniczych, lecz chciał tylko zamówić formy na medale. Zaprzecza natomiast aby żądał podania na formach wartości. Wśród korespondencji aresztowanego znaleziono list, z którego wynika, że Levine pertraktował z pewną firmą wiedeńską o dostawę 100 tysięcy żetonów do gry. Twierdzi on, że dowiadywał się o żetony z tego powodu, ponieważ zamierza w Biarritz założyć prywatne kasyno gry.

—

Tragiczna pomyłka lekarza

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork. 18. 11. (R) Jak z Bogoty (Kolumbja) donoszą, na klinice dziecięcej w Medellin pewien lekarz **przez pomyłkę użył do szczepienia dzieci surowicy dyfterytu. Wskutek pomyłki lekarza zmarło już 19 dzieci a 30 dalszych ofiar walczy ze śmiercią.** Pomyłkę zauważono dopiero wtedy, gdy kilkoro szczepionych dzieci pochłonęła śmierć. Wezwano największe powagi lekarskie z całej okolicy celem ratowania reszty dzieci od śmierci. **Wypadek ten wstrząsnął mieszkańców do tego stopnia, że wielu z nich usiłowało wtargnąć do szpitala, aby lekarza zlynczować**, czemu jednak policja przeszkodziła.

Nareszcie będzie spokój w Chinach?

Nankin 18. 11 PAT. Przywódca mukdenistów Czang Sue Liang który prowadzi od kilku dni narady z prezydentem Czang Kai Szekiem, oświadczył co następuje: Zgodziliśmy się na utrzymanie za wszelką cenę pokoju, który po upływie 5 — 10 lat przyczyni się do wspaniałego rozwoju Chin.

———

„DOX" odroczył lot transatlantycki

Londyn 18. 11 PAT. Prasa dowiaduje się, że wodnopłatowiec niemiecki „Do X" odracza swój lot transatlantyck do czasu zastąpienia obecnych 12 motorów o sile 600 koni parowych każdy, 8 motorami brytyjskiemi Rolls Royce'a 900 konnemi

KOMUNIKATY

— **„REFORMA PRAWA AKCYJNEGO".** Pod tym tytułem wygłosi na zebraniu Towarzystwa Ekonomicznego odczyt p. mecenas **Kaczkowski** z Warszawy. **Odczyt ten odbędzie się dziś, we środę o godz. 6 pop. w sali Izby Handlowej (Długa 1, I. p.). Wstęp wolny.**

— **S. K. I A. „KADIMAH". W czwartek 20 bm.** buda w lokalu Solidarności przy ul. Zielonej 8 o godz. 7.30 z referatem Bb. inż. Buchnera n. t. „Czego wymaga społeczeństwo od akademika żydowskiego".

— **ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁ. KRAJOZN.** We czwartek zebranie sekcji przemysłowej o godz. 7 wiecz., obecność wszystkich członków sekcji (i zainteresowanych) wymagana. W piątek 21 bm. zebranie sekcji turystycznej o godz. 7.30 wiecz. obecność wszystkich członków (i zainteresowanych) wymagana. — Rejestracja i wpisy nowych członków odbywają się codziennie od 7—8 wieczór z wyjątkiem niedziel i świąt w lokalu Koła ul. Lubicz 3, II p.

Otwarcie nowego Muzeum Sztuki w Berlinie

Ubiegłego miesiąca otwarte zostały uroczyście nowe Muzea Sztuki w Berlinie. Budowę ich rozpoczęto przed dwudziestu laty wedle planów Messea. Są to olbrzymie gmachy w przestarzałym już dziś stylu cesarstwa niemieckiego, który tyle niesmacznych i ciężkich budynków w Berlinie ma na sumieniu.

Nie można tutaj oczywiście nawet pobieżnie wdawać się w ocenę zbiorów Zajmującem jednak jest ich rozmieszczenie, zwłaszcza rozwiązanie problemu pokazu fragmentów sztuki starożytnej. W przeciwstawieniu do dotychczasowej metody polegającej na zgrupowaniu dzieł tej samej epoki obok siebie, a to możliwie w tym stanie, w jakim je znaleziono, zrekonstruowano w Muzeum berlińskiem z fragmentów całe dzieła architektury, uzupełniając brakujące części z gipsu lub sztucznego marmuru.

Odpowiada to poczęści zasadom Wilhelma Bodego, który w miejsce szablonowo, niby wojsko w szeregu umieszczanych okazów muzealnych, wprowadził ugrupowanie obrazów, sprzętów, tkanin i rzeźb nie oddzielnie, lecz obok siebie, tak jak swego czasu były w użyciu wywołując w ten sposób wrażenie całości, oraz wskrzeszając z poszczególnych okazów, styl dawnej epoki

Zastosowanie tej metody do zbiorów architektury rekonstrukcja dla pomieszczenia fragmentów i dania obrazu całości, okazuje się nie stosowną. Może na tle przyrody, we wolnej przestrzeni wżyćby się można w harmonję proporcji i odczuć wrażenie całego dzieła. W zamkniętej ścianami, chociaż bardzo obszernej sali, działają te kolosy nienaturalnie, jak kulisy teatralne w świetle dziennem.

Na uwagę zasługują wielki posąg Ateny Fidiasza, kopia współczesna oryginału z Pergamon, dalej zupełna fasada świątyni Zeusa z Magnezji, z fragmentów zrekonstruowana brama miejska z Pergamon oraz najcenniejszy okaz — ołtarz pergamoński z którego zrekonstruowano wschodnią ścianę wraz z potężnymi schodami

Sala rzymska mieści dwupiętrową bramę miejską z Miletu i świątynię Traajna zajmujące są odrzwia prowadzące stąd do sali ołtarza pergamońskiego. Jest to brama miejska z Sia. miejscowości z wschodniej Jordanji, wykazująca bardzo ciekawe stopienie stylu klasycznego ze wschodnim.

Wśród zbiorów pochodzących z Azji wschodniej znajduje się droga święta z Babilonu, szereg ogromnych glazurowych płyt wyobrażających lwy, dalej brama, dwie ściany pałacu królewskiego Nebuchadenozora i fasada pałacu prywatnego z Assur. Zbiory sztuki islamskiej nie są jeszcze dla publiczności otwarte

Sercem Muzeum jest skrzydło północne, gdzie mieszczą się zbiory sztuki niemieckiej W dalszych dwóch salach, zbudowanych w stylu romańskim i gotyckim, pomieszczono obrazy i rzeźby epoki wczesnej. Wspaniale działają wielkie rzeźby rozmieszczone wśród obrazów: uzupełniają i łączą się z niemi w jedną całość stylową Obok wielka sala z gipsowymi odlewami niemieckiej plastyki monumentalnej XIII wieku.

Na pierwszem piętrze znajdują się dzieła niemieckie i niderlandzkie od średniowiecza aż do baroku. Bardzo udałe i wzorowo urządzone są sale Cranacha, oraz Dürera i Holbeina Holenderskie zbiory pomieszczono w południowem skrzydle dawnego Muzeum cesarza Fryderyka Jest to jedna z najpiękniejszych części Muzeum. Rozwieszone na harmonijnem tle, nie zbyt blisko obok siebie, uwydatniają się arcydzieła te w całej swej pełni, błyszczą swem pięknem niby gwiazdy na wieczornym firmamencie.

Oskar Alexandrowicz.

POSAD POSZUKUJĄ

POLSKO-niemiecki korespondent, buchalter bilansista, rutynowany kupiec i organizator, lat 25, niewypowiedziany. zmien. posadę Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Bielsko“ 3771x

BUCHALTER z kalkulet. praktyką, zdolny, pilny, sumienny, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Skromne wymagania“. 1753g

KONCYPIENT z praktyką prowincjonalną zmien posadę. — Zgłoszenia pod „Doktor“ do Admin. „N. Dziennika“. 3790x

PANNA z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady biurowej Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Biuralistka“. 1795g

LOKALE

LOKAL bardzo obszerny posiadam. — Poszukuję spólnika z jakiejkolwiek branży lub składu komisowego. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Lokal“. 1797g

POKÓJ słoneczny dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 55, Mieczarnia.

ZAMIESZKAM jako drugi w ładnym pokoju dla dwóch. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Urzędnik“. 1790g

PRZYJMĘ jednego pana jako drugiego do umeblowanego pokoju z osobnem wejściem, z częściowem utrzymaniem. Zgłoszenia: Retoryka 17, II. piętro. 1695bp

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785bp

SPRZEDAŻ

KAWĘ, tylko wyborowe gatunki, codziennie świeżo paloną, ceny konkurencyjne. — poleca B. Gross. Kraków Grodzka L. 59 Telef. 157-80. 3629

RÓŻNI

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Fe. Goldberg. Kraków, Krakowska 7. 1792g

Do naszych Klientek!

Zawiadamiamy PT. Klijentki, że z dniem 10 listopada br. otworzyliśmy na nowo pracownię sukien damskich, pod kierunkiem nowo zaangażowanej zdolnej siły fachowej. — Zamówienia przyjmuje codziennie pracownia Ogniska Pracy, w Krakowie, ul. Mikołajska 9 II. piętro, codziennie, z wyjątkiem sobót, od godz. 11—1.

Urząd Celny w Krakowie

podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 10 grudnia 1930, o godz. 10 rano odbędzie się licytacja niepodjętych przesyłek, jako to: wyrobów z drzewa, papieru, żelaza, metali, srebra, porcelany, szkła, gliny, cementu, wyrobów tekstylnych, wózków dziecięcych, rowerów, towarów kolonjalnych, skórek futrzanych.

Gdyby licytacja w tym dniu nie dała pożądanego wyniku, następna odbędzie się dnia 29 grudnia 1930, o godz. 10 rano. 3752p

NAUKA i WYCHOWANIE

RUTYNOWANA nauczycielka z egzaminem państwowym, b. uczenica porf. Eisenberga, udziela lekcyj gry na fortepjanie. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika“ pod „F. 18“. 1796g

KWALIFIKOWANA nauczycielka z maturą gimn. oraz kursem nauczycielskim poszukuje posady w żyd. szkole powszechnej. Zgłoszenia: R. Marguiles, Jasło. 3789x

UDZIELAM lekcyj judaistyk (Tnach Talmud). — Zgłoszenia pod „Judaistyka“ do Admin. „Now. Dziennika“. 1701g

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne, im. profesora Sekułowicza Warszawa. Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów! 3582

STUDENT poszukuje lekcyj lub posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Student“ do Adm n. „Now. Dziennika“. 1765g

MATRYMONJALNE

DLA 23-LETNIEJ brunetki, przystojnej, skromnej, z inteligentnego domu, z posagiem, szukam człowieka solidnego, chętnie inteligentniejszego rzemieślnika, mającego własny warsztat. Zgłoszenia pod „Ojciec“ do Adm. „N. Dziennika“ 1741b

PRENUMERATA: w Krakowie : na prow miesięczn Zl. 6'00 kwartal Zl. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana